

Lengauer, Włodzimierz

Isonomia

Przegląd Historyczny 72/4, 609-635

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WŁODZIMIERZ LENGAUER

Isonomia *

Bo zasada równości, której demokraci domagają się dla ogółu, jest i między równymi nie tylko sprawiedliwa, ale i pożyteczna.

Arystoteles, *Polityka*, 1308a 11 (przekład polski L. Piotrowicza, nieznacznie tylko zmieniony przez autora)

Stanowiący tytuł tego artykułu termin grecki należy do najważniejszych pojęć polityczno-społecznych Grecji V—IV w. Poświadczony po raz pierwszy w końcu VI w. bywał często w literaturze przedmiotu łączony z powstaniem idei demokratycznych i uznawanych za hasło równości politycznej typowej dla demokracji V wieku. Tłumaczony na język polski rozmaicie — „równość”, „zasada równości”, „równość praw politycznych”, „równość wobec praw” — jest tak samo trudno przetłumaczalny na inne języki nowożytne, bo choć zawiera w sobie i pojęcie równości (*isos*), i prawa (*nomos*), to jego rozumienie na gruncie danych ze źródeł greckich jest ciągle sporne, podobnie jak i jego polityczny wydźwięk na tle przemian ustrojowo-społecznych i walk politycznych tego okresu. W cytowanym wyżej jako motto fragmencie Arystoteles wyraźnie widzi związek zasady równości (*to ison*) z demokracją i programem jej zwolenników (*hoi demotikoi*), ale również podkreśla znaczenie tej zasady wśród arystokratów i oligarchów (bo do nich stosuje się tu termin *homoioi*). Aby właściwie rozumieć znaczenie terminu politycznego trzeba, jak się wydaje, zbadać wprawdzie jego użycie w różnych sytuacjach i momentach w toku jego występowania, licząc się zawsze z tym, że mógł on nosić inny charakter i być wiązany z różnymi treściami w zależności od tego, kto i kiedy oraz w jakim celu go używał. Dzieje pojęcia „isonomia” będą przedmiotem rozważań w niniejszym artykule, przy czym — by wskazać od razu na kluczowe dla jego rozumienia trudności — zacznę nie od pierwszych poświadczeń terminu, lecz od jego użycia w drugiej połowie V w. p.n.e.

Jedno z najważniejszych poświadczeń użycia terminu isonomia w tym okresie pochodzi od Herodota. W słynnej „dyskusji ustrojowej” (III 80—82) pewną definicję isonomii daje Otanes, który określa tym mianem władzę

* Artykuł niniejszy powstał w okresie pobytu autora na Uniwersytecie w Trewirze (RFN) w ramach stypendium badawczego Fundacji im. Aleksandra von Humboldta i tam też były dyskutowane jego tezy na seminarium Profesora Heinza Heinena. Autor poczuwa się do milego obowiązku złożenia podziękowań kierownictwu Fundacji i Zakładowi Historii Starożytnej Uniwersytetu w Trewirze za umożliwienie mu prowadzenia badań przez ponad rok w tym ośrodku.

wszystkich (lub — „większości” — *plethos archon* III 80,6). Do znaczenia terminu *plethos* przejdę nieco później, tu od razu trzeba zwrócić uwagę, że ideał isonomii jest sformułowany i użyty przeciwko zasadzie monarchii. Do jego dalszych cech (poza oznaczeniem takiego stanu w państwie, kiedy *plethos* sprawuje władzę) należy u Otanesa losowanie urzędów i stąd zwykle się przyjmować, że isonomia w tym ustępie jest tożsama z pojęciem demokracji, a nawet ściślej — z ustrojem Aten okresu Peryklesa i wobec tego termin ten oznacza konkretny ustrój demokratyczny¹. Może od razu budzić zdziwienie, że perski arystokrata w 522 r. p.n.e. reprezentuje według Herodota poglądy typowe dla Greków późniejszego znacznie okresu, ale tłumaczono to zwykle charakterem całej „dyskusji ustrojowej”, interpretowanej jako szczególny traktat polityczno-ustrojowy już bez większego związku z rzeczywistością perską w ujęciu samego Herodota, który miałby według takiego poglądu iść w tym miejscu wyłącznie śladami współczesnych mu teoretycznych kontrowersji i sporów charakterystycznych dla greckiej myśli politycznej V w. p.n.e.². By ocenić właściwie tę tezę, trzeba dokładnie rozważyć kwestię powstania i datowania „dyskusji ustrojowej” oraz miejsce tak samej debaty w dziele Herodota jak i całej przekazanej u greckiego historyka opowieści o wstąpieniu na tron Dariusza po stłumieniu buntu magów.

Problem datowania „dyskusji ustrojowej” jest właściwie nie do rozwiązania, bo nie jest nam znany proces powstawania dzieła Herodota i nie wiadomo z jakich okresów pochodzą różne partie dzieła. Wysuwano więc w literaturze odmienne zdania co do okresu powstania interesującego tu nas ustępu. Przyjmowano za czas powstania tak lata czterdzieste piątego wieku³ jak i początek lub połowę trzydziestych⁴, czy też nawet ich koniec i początek już wojny peloponeskiej⁵. Hipotezy na temat datowania tego passusu formułowano zawsze przy założeniu, że zależy on od jakiegoś źródła czy źródeł wcześniejszych, przypisywanego czasem Protagorasowi lub innym sofistom traktatu o państwie i ustroju politycznym. Zbyt mało uwzględniano właśnie związek tego fragmentu z całą partią trzeciej księgi (rozdziały

¹ Pogląd taki jest reprezentowany w całej literaturze na temat „dyskusji ustrojowej”. Zob. szczególnie: H. Apffel, *Die Verfassungsdebatte bei Herodot (3,80—82)*, Erlangen 1957. s. 26 nn. Poza tym: G. Vlastos, *Isonomia*, „American Journal of Philology” t. LXXIV, 1953. s. 337; tenże, *Isonomia politike*, [w:] *Isonomia. Studien zur Gleichheitsvorstellung im griechischen Denken*, hrsg. J. Mau und E. G. Schmidt, Berlin-Amsterdam 1971. s. 3 nn. Z literatury polskiej: W. Wróblewski, *Arystokratyzm Platona*, Poznań 1972, s. 20; R. Turasiewicz, *Złożenia z nomos w funkcji terminów politycznych*, „Meander”, t. XXXIII 1978. s. 45—61.

² Pierwszy wysunął taki pogląd E. Maass, *Zur Geschichte der griechischen Prosa. 2: Herodot und Isokrates*, „Hermes” t. XXII, 1887, s. 581—595. Z literatury po opublikowaniu cytowanej pracy H. Apffela zob. szczególnie na ten temat F. Lasserre, *Hérodote et Protagoras. Le débat sur les constitutions*, „Museum Helveticum” t. XXXIII, 1976, s. 65—84 oraz J. Bleicken *Zur Entstehung der Verfassungstypologie im 5. Jahrhundert*, „Historia” t. XXVIII 1979, s. 148—172.

³ J. S. Morrison, *The Place of Protagoras in Athenian Public Life (460-415 B. C.)*, „Classical Quarterly” t. XXXV, 1941, s. 13.

⁴ W. Aly, *Volksmärchen, Sage und Novelle bei Herodot und seinen Zeitgenossen*, Göttingen 1921, s. 98 nn.

⁵ W. R. Connor, *The New Politicians of Fifth-Century Athens*, Princeton 1976, s. 199—206.

61—119), traktującą o powstaniu Smerdysa i wstąpieniu na tron Dariusza aż do incydentu z Intafernesem, jednym z uczestników spisku przeciw magom, który w dość dziwnych okolicznościach popadł w konflikt z Dariuszem zaraz po przejściu przez niego władzy królewskiej. Duże znaczenie dla kwestii datowania debaty ma też ewentualne stwierdzenie związku występujących tam idei politycznych z konkretną sytuacją z okresu współczesnego Herodotowi, przy czym mam tu na myśli nie tylko możliwe aluzje do ustroju Aten, ale bardziej jeszcze odzwierciedlenie jakichś konfliktów i sporów politycznych.

Przed wszystkim jednak „dyskusja ustrojowa” należy do logosu perskiego i wobec tego wiąże się z historią Persji VI w., do której Herodot jest też jednym z bardzo ważnych źródeł. Niezależnie od sygnalizowanych już poglądów, łączących ten ustęp tylko z dziejami greckiej myśli politycznej, były w literaturze przedmiotu także i opinie, że należy on wyłącznie do dziejów Persji i nie ma żadnego związku z rzeczywistością grecką⁶. Najrozsądniejsze wydają się próby łączenia tych stanowisk, charakterystyczne chociażby dla niedawno opublikowanej rozprawy Gschnitzera⁷. W tym ujęciu Herodot przekazuje po prostu dane z historii Persji, stosując przy tym swoistą *interpretatio graeca*. Zakładając więc, że mamy prawo szukać w „dyskusji ustrojowej” śladów pojęć i sporów greckich, nie możemy abstrahować od jej perskiego kontekstu. Sam Herodot niewątpliwie był przekonany, że debata taka odbyła się w otoczeniu Dariusza, co sam dwukrotnie podkreśla (III 80,1 i VI 43,3). Nasuwa się tu szereg pytań — skąd Herodot i co dokładnie mógł o niej wiedzieć, jak mogła ona w rzeczywistości wyglądać a jak wpłynął na jej przekaz specyficzny aparat pojęciowy stosowany przez greckiego historyka. Przyjmując za dobrą monetę zapewnienia Herodota o prawdziwości perskiej debaty, chciałbym w pierw przedstawić jej charakterystyczne cechy, rozważyć je w oparciu o realia perskie, aby wydobyć prawdziwe poglądy trzech rozmówców, a następnie zanalizować jej związek z greckimi koncepcjami politycznymi.

Pierwszym uderzającym elementem wypowiedzi Otanesa jest fakt, że isonomia nie jest tu przeciwstawiona ustrojowi oligarchicznemu czy zasadzie rządów arystokratycznych opartych na władzy najlepszych (*aristoi*), rozumianych dalej przez Megabyzosa także lub nawet przede wszystkim w aspekcie moralnym, ale wyłącznie monarchicznej formie ustroju. Zwraca tu uwagę antytyrański charakter isonomii, bo w swej mowie Otanes, krytykując zasadę monarchii (w znaczeniu dosłownym, greckim — każda forma jednowładztwa, którym może być królestwo — *basileia* i *tyrania*), ogranicza się tylko do przedstawienia jednego jej typu — właśnie tyranii. Kreśląc obraz jednowładcy, nazywa go Otanes *tyrannos* a nie *basileus*. Nie ulega zaś

⁶ W. W. Struwe, *Gerodot i polityczne tezczenia w Persii w epoce Darija I*, „Westnik DREWNEJ Istorii” t. XXV, 1948, z. 3, s. 12—35 i B. B. Margules, *Gerodot III180-82 i sofistyczna literatura*, tamże t. LXII, 1960, s. 21—34. Jest to też częściowo pogląd P. T. Brannana, *Herodotus and History: The Constitutional Debate Preceding Darius' Accession*, „Traditio” t. XIX, 1963, s. 427—438.

⁷ F. Gschnitzer, *Die sieben Perser und das Königtum des Dareios. Ein Beitrag zur Achaimenidengeschichte und zur Herodotanalyse*, „Sitzungsberichte der Heidelberger Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-historische Klasse” r. 1977. 3 Abhandlung. Heidelberg 1977.

dzisiaj wątpliwości, że na gruncie greki V w. i zwyczajów językowych Herodota kryją się za takim stanowiskiem wyraźne oceny i przekonania polityczne. Dla Herodota *tyrannos* oznacza zawsze złego władcę, nie tylko uzurpatora, który nie ma legalnych podstaw do swej władzy, ale także władcę godnego potępienia moralnego, rządzącego wbrew prawu, dopuszczającego się nadużyć i gwałcącego prawa obywateli. Źródłem zła takiej władzy jest fakt, iż jest ona nieograniczona. Z tego też punktu widzenia ocenia Herodot tyranów greckich okresu archaicznego — władza żadnego z nich nie była legalna, a i każdy dopuszczał się wykroczeń przeciw prawom i obyczajowi⁸.

Dalej zwraca uwagę, że w całej mowie Otanesa nigdzie nie pojawia się termin „demokracja”. Brak też pochodzących od tego rzeczownika czasownika i przymiotnika, znanych już w grece tego okresu i pojawiających się w innych miejscach dzieła Herodota.

W IV 137,2 mowa jest o jońskich *poleis* rządzonych przez tyranów pozostających pod opieką perską. Na wysunięty przez Miltiadesa, ówczesnie tyrana Chersonezu, plan zerwania z Dariuszem w okresie perskiej wyprawy do Scytii, odpowiedzieć miał Histiajos z Miletu, że władza ówczesnych tyranów w Jonii opiera się tylko na Persach, a gdyby nie potęga Dariusza, to każde miasto wołałoby „rządzić się demokratycznie” (*δημοκρατέεσθαι*). W VI 43,3 wspomina Herodot, przy okazji opisu postępowania perskiego wodza Mardoniosa na terenie Jonii, że Otanes pragnął po upadku magów, aby Persowie byli rządzani demokratycznie (raz jeszcze ten sam czasownik) i dodaje, że Mardonios wprowadzał w Jonii *δημοκρατίας*. Wreszcie w VI 131,1 kończąc historię rywalizacji o rękę córki Kleisthenesa, tyrana Sikionu i szkicując zarazem rodowód Peryklesa pisze Herodot o Kleisthenesie, prawodawcy ateńskim, że wprowadził on w Atenach „fyle i demokrację”. Zauważmy na marginesie, że są to pierwsze poświadczenia terminu „demokracja” i pochodnych w źródłach greckich⁹.

Cytowany tu *passus* (VI 43,3) przeczy pozornie sformułowanej wcześniej uwadze, że Otanes nigdy sam nie nazywa swego programu politycznego „demokracją”. Wydaje się jednak, że sprzeczność ta świadczy właśnie na korzyść mego dotychczasowego rozumowania — w debacie stara się Herodot przekazać jak najlepiej rzeczywiłą wypowiedź Otanesa, związaną głównie z realiami perskimi lub, jak dalej zobaczymy, greckimi wcześniejszego

⁸ Por. A. Ferril, *Herodotus on Tyranny*, „Historia” t. XXVII, 1978, s. 385—398.

⁹ Z obszernej literatury dotyczącej powstania i historii tego terminu w w. V zob. szczególnie: A. Debrunner, *Demokratia*, [w:] *Festschrift für Edouard Tietche zum 70. Geburtstag*, Bern 1947, s. 11—24; H. Schaefer, *Besonderheit und Begriff der attischen Demokratie im 5. Jahrhundert*, [w:] tegoż, *Probleme der Alten Geschichte*, Göttingen 1963 (pierwodruk w r. 1948), s. 136—152; J. A. O. Larsen, *Cleisthenes and the Development of the Theory of Democracy in Athens*, [w:] *Essays in Political Theory Presented to George M. Sabine*, Ithaca — London 1947, s. 1 nn.; V. Ehrenberg, *Origins of Democracy*, „Historia” t. I, 1950, s. 542 nn.; J. de Romilly, *Le classement des constitutions d'Herodote à Aristote*, „Revue des Etudes Grecques” t. LXXII, 1959, s. 89 nn.; Ch. Meier, *Drei Bemerkungen zur Vor- und Frühgeschichte des Begriffs Demokratie*, [w:] *Discordia Concors, Festschrift E. Bonjour*, Basel 1968, s. 3 nn.; tenże, *Die Entstehung des Politischen bei den Griechen*, Frankfurt am Main 1980, s. 89 nn. i *passim*; J. Martin, *Vom Kleisthenes zu Ephialtes. Zur Entstehung der athenischen Demokratie*, Chiron t. IV, 1974, s. 5—42.

okresu (ostatnia ćwierć VI w. p.n.e.), zaś w VI 43,3 używa pojęcia ze znanej mu współczesnej terminologii politycznej, bo ma przed oczyma stosunki w Jonii z okresu mu współczesnego. Charakterystyczne jest, że we wszystkich przytoczonych miejscach pojawia się alternatywa tyrania-demokracja (bo i reformy Kleisthenesa są dla niego konsekwencją obalenia władzy tyranów w Atenach) a nie oligarchia-demokracja. Ale wróćmy na razie do dyskusji ustrojowej.

Biorą w niej udział wysoki postawieni arystokraci perscy z najbliższego otoczenia Dariusza, siedmiu spiskowców, którzy właśnie zdołali obalić władzę uzurpatora Smerdysa. Według Herodota, Otanes był pierwszym, który odkrył uzurpację podającego się za syna Cyrusa maga i zawiązał spisek. W momencie spotkania spiskowców, którzy mają się naradzić nad przyszłym kształtem politycznym państwa, wszyscy są sobie równi pozycją i stanowiskiem, podobnie jak i w trakcie spisku. Dariusz nie ma jeszcze żadnych specjalnych uprawnień ani podstaw do sięgnięcia po władzę.

U Herodota Dariusz zawdzięcza zdobycie korony wyłącznie fortelowi swego koniuszego (III 85—86); Otanes wcześniej wycofał się z ubiegania się o tytuł królewski (III 83), ale wśród pozostałych sześciu dalej każdy miał takie same prawa i równe szanse. Wolno sądzić, że towarzysze Dariusza niezupełnie byli skłonni zaakceptować od razu jego władzę, o czym świadczy przekazana u Herodota historia upadku Intafernesa (III 118—119) i pewne ślady w słynnej inskrypcji Dariusza z Bisutun¹⁰.

Napis ten stanowi swoiste *res gestae Darei* i stosunkowo dokładnie przedstawia także okoliczności dojścia Dariusza do władzy. O buncie Smerdysa, maga podającego się za zgłodzonego brata Kambyzesa, traktują paragrafy 10—12 tzw. „wielkiej inskrypcji” (cytuję dalej: IB). W paragrafie następnym stwierdza Dariusz, że on to zabił uzurpatora z pomocą Ahuramazdy i zgodnie z wolą tego boga został królem. O spiskowcach dowiadujemy się tyle tylko, że czyn swój spełnił Dariusz „z kilkoma mężami”. Natomiast już po formule zamykającej opis wszystkich swoich czynów (IB 67) Dariusz wraca niespodzianie raz jeszcze do tej sprawy i wylicza imiona swych pomocników, podkreślając ich zasługi (IB 68) oraz zwracając się do swych następców przypomina o konieczności wdzięczności wobec ródów dawnych spiskowców (IB 69). Dalej w kilku jeszcze paragrafach (71—76) mówi Dariusz o kilku wydarzeniach z okresu lat 520—518, podczas gdy w partii tekstu do pierwszej formuły zamykającej sięgnął do końca roku 521. Nie ulega wątpliwości, że tekst ten, pierwotnie kończący się paragrafem 67 ma dodatkowe, późniejsze uzupełnienia, z których jedno dotyczy interesujących nas tu spraw.

We wspomnianej już rozprawie przeprowadził F. Gschnitzer dokładną analizę tego dodatku i jego stosunku do tekstu głównego, ustalając chronologię wszystkich trzech dodatków do tekstu pierwotnego (IB 68—69, IB 70, IB 71—76). Datuje on pierwotną wersję na rok 520, a interesujące nas miejsce na koniec tego roku lub początek 519 (przed końcową partią

¹⁰ Wydania tekstu z tłumaczeniem i komentarzem: F. H. Weissbach, *Die Keilinschriften der Achämeniden*, Leipzig 1911, s. 9 nn.; R. G. Kent, *Old Persian. Grammar, Texts, Lexicon*, New Haven 1953, s. 107—108 i 118 nn.

obejmującą już wydarzenia z roku 518)¹¹. Zdaniem Gschnitzera, dodanie tego passusu, będącego swoistym ustępstwem na rzecz wszystkich spiskowców, świadczy o jakimś konflikcie „sześciu” z nowym królem, który wystąpił po redakcji pierwszej wersji napisu i mógł być między innymi spowodowany pominięciem ich zasług w pierwotnej treści, co z kolei wpływało zapewne z chęci zaakceptowania przez króla własnych praw i zasług.

Także w przekazie Herodota widzi Gschnitzer dwie wersje. Jedna z nich podkreśla szczególnie rolę Otanesa, druga akcentuje raczej równość wszystkich siedmiu. W obu jednak nie ma miejsca na uwzględnienie zasług i praw do tronu Dariusza, do którego Herodot nie czuje raczej szczególnej sympatii¹².

Tak więc przekaz Herodota, jak i treść napisu z Bisutun noszą ślady arystokratycznej opozycji przeciw Dariuszowi, wywodzącej się z kręgów dawnych siedmiu spiskowców. Wspomniany już upadek Intafernesa jest wyraźnym dowodem takiej opozycji, a potwierdza ją też późniejsza tradycja, znana Platonowi¹³, o rzekomym podziale królestwa przez Dariusza między wszystkich spiskowców, czy też wywodzenie późniejszych władców hellenistycznych z terenu Azji Mniejszej od niektórych spośród „siedmiu”¹⁴. Charakterystyczne jest też, że Ajschylosowi¹⁵ znany jest jako przywódca spisku Intafernes, wymieniony też w odpowiednim miejscu napisu z Bisutun na pierwszym miejscu. Pojawia się jeszcze jeden ślad, zawarty znów w dziele Herodota. Chodzi tu o losy potomka Megabyzosa, jednego z uczestników debaty, niejakiego Zopyrosa, który w latach czterdziestych znalazł się jako wygnaniec w Atenach (Her. III 160). O przyczynach wygnania i dokładnej dacie tego wydarzenia nie da się nic powiedzieć¹⁶, ale kusiłoby tu przypuszczenie, że zaciążyło na tym fakcie w jakiś sposób jego pochodzenie od Megabyzosa.

Na podstawie powyższych wywodów dochodzę do niezbędnego dla dalszej interpretacji tak samej debaty jak i całej kwestii sformułowania tezy o charakterze zawartych w niej poglądów. Cały ten passus u Herodota jest dla mnie fragmentem znanej greckiemu historykowi tradycji o napiętych stosunkach między uczestnikami spisku a Dariuszem. Jak wskazuje choćby przekaz o losach Intafernesa, Herodot znał dobrze wydarzenia w Persji z tego okresu i orientował się dobrze w układzie sił w latach 522—520. Porównanie z tekstem napisu z Bisutun wykazuje zaś, że skierowana przeciw Dariuszowi wersja arystokratów perskich, której uwzględnienie wymogli dawni współnicy na swym królewskim towarzyszu przy ostatecznej redakcji napisu, około roku 519, dotarła do Herodota reprezentującego także niechętnie

¹¹ F. Gschitzer, op. cit., s. 10—14.

¹² Zob. A. Ferril, op. cit., s. 391 nn. oraz K. H. Waters, *Herodotos on Tyrants and Despots. A Study of Objectivity*, Wiesbaden 1971, s. 158 nn. i K. Bringmann, *Die Verfassungsdebatte bei Herodot 3.80-82 und Dareios, Aufstieg zur Königsherrschaft*. „Hermes” t. CIV. 1976, s. 266—279.

¹³ *Prawa* 695c; Ep. VII 332B.

¹⁴ Polib. V 43,2; Diod. XXXI 19,1.

¹⁵ *Persowie*, ww. 773 nn.¹

¹⁶ Zob. J. Wells, *The Persian Friends of Herodotus*, „Journal of Hellenic Studies” t. XXVII, 1907, s. 37—47 i ostatnio J. Seibert, *Die Politischen Flüchtlinge und Verbannten in der griechischen Geschichte*, Darmstadt 1980, s. 394 i s. 621.

Dariuszowi nastawienie. Ideał isonomii jest więc w przekazie Herodota uznany za pogląd arystokraty perskiego z kręgów niechętnych monarsze. Rzecznika isonomii można tu, za H. Apffelem¹⁷, określić jako typowego arystokratę, wrogię tyranowi, którego sylwetka polityczna została przez Herodota nakreślona według wzoru arystokratycznego polityka znanego z Theognisa czy Solona. Pozostaje jeszcze, po określeniu charakteru reprezentowanej przez Herodota tradycji, rozważenie drogi jej dojścia do greckiego historyka, który perskiego nie znał i z napisu z Bisutun nie mógł korzystać.

Wspomnianego wyżej Zopyrosa uważa się czasem za jednego z perskich informatorów Herodota¹⁸. Być może właśnie od niego dowiedział się historyk o spisku, o działaniach „siedmiu” i o debacie, która zapewne w perskim, pierwotnym ujęciu nosiła raczej charakter dyskusji o przywilejach „siedmiu”, ich stosunku do przyszłego króla ale i pewnych szerszych zagadnieniach politycznych związanych z pozycją Persów w olbrzymim, wielonarodowościowym imperium. Uważając sam fakt odbycia debaty politycznej po zgładzeniu Smerdysa za pewny, pragnę zwrócić uwagę właśnie na fakt, że mogła ona dotyczyć i zagadnień politycznych natury bardziej ogólnej.

Tak okoliczności śmierci Kambyzesa, jak i zagarnięcia władzy przez Smerdysa pozostają do dziś wysoce niejasne¹⁹. Wysuwano jednak w literaturze przedmiotu pogląd, że spisek „siedmiu” miał znamiona buntu Persów przeciw procesowi medyzacji imperium Achemenidów, zapoczątkowanemu jeszcze przez Cyrusa, pogłębionemu przez rządy Kambyzesa i krótkotrwałą władzę magów²⁰. Jeśli teza ta jest słuszna, to w debacie mogliśmy widzieć odbicie przekonań o konieczności równej i uprzywilejowanej w stosunku do innych ludów pozycji Persów. Przypomnę, że tak właśnie, nieco na wzór Spartiatów, widzi Persów jeszcze Ksenofont w pisanej w IV w. „Cyropedii”. Jestem więc zdania, że pewne idee równości zawierały się już w pierwotnej perskiej wersji debaty, która uległa *interpretatio graeca* jeszcze przed nadaniem jej przez Herodota studiowanej dziś postaci.

Z dwukrotnego stwierdzenia Herodota (III 80,1 i VI 43,3) podkreślającego, iż „wygłoszono mowy niewiarygodne dla niektórych Hellenów” wynika, że były one conajmniej w czasie Herodota znane i innym Grekom. Stąd sądziłbym, że dotarły one do historyka nie przez Zopyrosa (nie ma żadnych dowodów na istnienie jakichkolwiek kontaktów między perskim wygnańcem a greckim historykiem), ale już w postaci zgrecyzowanej i od jego greckich informatorów znających historię Persji ostatniej ćwierci VI wieku p.n.e. Widzę też ślad wędrówki tradycji reprezentowanej u Herodota.

¹⁷ H. Apffel, op. cit., s. 74.

¹⁸ J. Wells, loc. cit. oraz tenże, *Studies in Herodotus*, Oxford 1923, s. 95 nn. i W. W. How, J. Wells, *A Commentary on Herodotus*, Oxford 1928, ad loc. Ostatnio R. Drews, *The Greek Accounts of Eastern History*, Cambridge Mass. 1973, s. 82.

¹⁹ Z olbrzymiej literatury zob. klasyczne ujęcia problemu: A. T. Olmstead, *History of the Persian Empire*, Chicago 1948, s. 107—118; F. W. König, *Der falsche Bardija*, Wien 1938 i ostatnio J. Wiesehöfer, *Der Aufstand Gaumatas und die Anfänge Dareios*, Bonn 1973.

²⁰ H. S. Nyberg, *Das Reich der Achämeniden*, [w:] *Historia Mundi* t. III. München 1954, s. 74—76.

Jak wspomniałem wyżej, pojawia się u Herodota wersja wydarzeń szczególnie podkreślająca rolę Otanesa, który też według niego pierwszy zabiera głos na naradzie. Sądzę, że nie tylko niektóre elementy perskiego *logos*, jak to wskazuje Gschnitzer²¹ ale także informacja o odbyciu narady i prezentowanych tam poglądach, przeszły do Greków właśnie od Otanesa, który już za Dariusza był zdobywcą Samos (Her. III 141—147). Przed wystąpieniem Charileosa, które doprowadziło do rzezi na wyspie, zawarł on układ z Majandriosem, wprowadzając na jego miejsce popieranego przez Persów Sylosona. Przebieg wydarzeń aż do niespodziewanego ataku Charileosa na Persów wskazuje na dobre kontakty Otanesa z arystokracją samijską i samym Majandriosem, który spokojnie zdołał wyspę opuścić pozostawiając ją Persom i Sylosonowi. Również Herodot zdaje się tu wykazywać raczej szacunek dla Otanesa i wcześniej Majandriosa, czyniąc odpowiedzialnym za rzeź Charileosa. Relacja Herodota o wydarzeniach na Samos od śmierci Polikratesa (522 r.) pochodzi bezpośrednio od arystokracji samijskiej, z którą utrzymywał historyk żywe kontakty w trakcie pobytu na tej wyspie²². Tam też mogła z okresu pobytu Otanesa i potem rządów popieranego przez Persów Sylosona utrzymać się przekazana następnie Herodotowi tradycja o roli Otanesa w wydarzeniach perskich a także o naradzie, w której stał się on szermierzem idei isonomii, wymierzonej przeciw władzy tyrańskiej, a wyrażającej poglądy arystokracji samijskiej i zawierającej odbicie rzeczywistych myśli Otanesa o równości Persów. Do takich przypuszczeń skłania fakt, że najwcześniejsze ślady użycia hasła isonomia w konfliktach politycznych prowadzą na Samos czasów Majandriosa.

Po śmierci Polikratesa postanowił Majandrios, według Herodota (III 142—3), wprowadzić w miejsce tyranii isonomię na Samos przez co zamierzał respektować wolność (*eleutheria*), której nie było w okresie rządów tyrana. Podkreśla też Majandrios, że nie podobała mu się władza Polikratesa, bo ten planował nad równymi sobie (οὔτε γὰρ μοι Πολυκράτης ἤθεσκε δεσπότην ἀνδρῶν ὁμοίων ἑωτῶ — III 142). Pierwsze zagadnienie, które pojawia się przy interpretacji passusu o działalności Majandriosa, to pytanie, czy termin isonomia jest tu użyty przez Herodota odpowiednio do współczesnej mu terminologii politycznej, czy też historyk przekazuje w tym miejscu rzeczywiste koncepcje Majandriosa — innymi słowy chodzi o to, czy możemy tu widzieć poświadczenie terminu isonomia z lat dwudziestych VI w. stosowanego do wyrażenia jakichś idei politycznych na Samos po upadku tyranii Polikratesa.

Otóż wydaje się, że można mieć pełne zaufanie do Herodota, jeśli chodzi o wierny przekaz sytuacji na Samos w tym okresie. Doskonale znający tamtejsze stosunki historyk, poinformowany o wydarzeniach z okresu Polikratesa i bezpośrednio po jego upadku przez Samijczyków, użył tego terminu z pewnością świadomie, oddając jeśli nie słowa Majandriosa, to w każdym razie koncepcje jemu współczesne i żywe na Samos w latach

²¹ F. Gschnitzer, op. cit., s. 31—33.

²² B. M. Mitchell, *Herodotus and Samos*, „Journal of Hellenic Studies” t. IXCv, 1975, s. 75—91. O arystokracji samijskiej V wieku zob. E. Will, *Notes sur le regime politique de Samos*, „Revue des Études Anciennes” t. LXX, 1969, s. 304 nn.

dwudziestych VI w. Herodot utrzymywał na Samos kontakty z miejscową arystokracją, wśród której jeszcze w V w. żywa była niechęć do Polikratesa i od których to kręgów pochodzi zasadniczy zrąb informacji historyka o wydarzeniach na tym terenie²³. Wypływa stąd więc wniosek, że w kręgach arystokracji samijskiej w czasach Herodota określano program Majandriosa mianem isonomii, widząc w niej zasadę przeciwną tyranii. Tyrania jest więc ustrojem, w którym władca panuje (czasownik *despodzo* podkreśla tę szczególną, niczym nie ograniczoną pozycję władcy) nad równymi (*homoioi*), a isonomia zapewnia równość polityczną właśnie w tej grupie, w której należy widzieć arystokrację. Tak też zapewne rozumiał isonomię i sam Majandrios, który nie zamierzał przeprowadzić jakiegokolwiek zasadniczej reformy ustrojowej o charakterze demokratycznym, a tylko pragnął przywrócić stan sprzed tyranii, czyli wrócić do stanu niekwestionowanych rządów arystokracji²⁴.

Charakterystyczne jest też, że i Aristagoras w Milecie, przygotowując antyperską rewoltę w Jonii, wprowadził w tym mieście isonomię (V 37,2), co oznaczało odstępianie od dotychczasowej tyranii. Isonomia w końcu VI w. na terenie Jonii jest więc antytyrańską koncepcją arystokratyczną. Wypada w pełni zgodzić się z Pleketem, że pojęcie to może w owym czasie być stosowane do ustroju, w którym władzę w sensie sprawowania urzędów mają tylko posiadacze — arystokraci tworzący grupę *homoioi*²⁵. Za rozumowaniem tym przemawia jeszcze jedna cecha koncepcji politycznej Majandriosa.

Stwierdza on, że wprowadza isonomię i składa władzę „w środek” (*ἐγὼ δὲ ἐς μέσον τὴν ἀρχὴν τιθεὶς ἰσονομίην ὑμῖν προαγορεύω*). Zwrot *es meson* ma tu szczególne znaczenie, którego analizę na tle terminologii politycznej i społecznej okresu archaicznego przeprowadził w znakomitym artykule M. Detienne²⁶. Śledząc różne użycie tego zwrotu od Homera do Herodota doszedł on do wniosku, że w sferze polityczno-społecznej termin „środek” określa arystokratyczną grupę równych, którzy są „środkiem” jako podstawowy trzon *polis*, w odróżnieniu z jednej strony od niższych grup społecznych, pozbawionych praw politycznych, a z drugiej od władcy (*basileusa* lub tyrana) próbującego, wbrew swoiście egalitarnym dążeniom tej grupy, zdobyć pozycję stawiającą go ponad nią. Gdy jeszcze uwzględnimy fakt, że Majandrios mówi o władzy tyrańskiej Polikratesa właśnie nad *homoioi*, arystokratyczny charakter koncepcji isonomii, wywodzącej się z przekonania o równości arystokratów między sobą, staje się całkiem jasny. Sądzę, że ten sam charakter zachowuje isonomia Otanesa, w której obecne są właśnie idee arystokratów samijskich, widzących potwierdzenie swych dążeń w wypowiedzi perskiego dostojnika, występującego przeciw nieograniczonej władzy despoty perskiego w stosunku do perskich *homoioi*.

Antytyrański czy nawet antymonarchiczny charakter zasady isonomii poświadczony jest przez jeszcze jeden tekst — mianowicie fragment Alkmajona

²³ B. M. Mitchell, loc. cit.

²⁴ Zob. H. W. Pleket, *Isonomia and Cleisthenes: A Note*, „Talanta” t. IV, 1972, s. 65 nn.

²⁵ Tamże.

²⁶ M. Detienne, *En Grèce archaïque: géométrie, politique et société*, „Annales ESC” r. XX, 1965, s. 425—441.

z Krotonu²⁷. Był to lekarz i filozof z kręgów pitagorejskich²⁸, przez Diogenesa Laertiosa uznany w ogóle za ucznia Pitagorasa. Jego *floruit* przypada zapewne na epokę ok. 500²⁹ r. p.n.e., chociaż możliwe jest przesunięcie w czasie jego działalności na okres nieco późniejszy — początek lub pierwszą połowę V w. p.n.e.³⁰. W interesującym nas tekście mowa jest o isonomii elementów w organizmie (*isonomia ton dinaméon*), która zapewnia zdrowie w przeciwieństwie do monarchii jednego z czynników, co jest źródłem choroby. Nie ma wątpliwości, że terminologia Alkmajona pochodzi ze słownictwa politycznego i być może, oddaje nawet niektóre koncepcje pitagorejczyków. W każdym razie podstawowe znaczenie ma przeciwstawienie isonomia-monarchia, choć M. Ostwald w skomplikowanej interpretacji tego fragmentu pragnął wykazać, że mamy tu do czynienia nie tylko z przeciwstawieniem isonomii jedynowładztwu ale także innym zasadom³¹. Do takiego rozumowania tekst nie daje jednak żadnych podstaw, co podkreśla E. Will w swej trafnej krytyce interpretacji Ostwalda³². Przy znanym arystokracjiście pitagorejczyków wolno tu znów widzieć antytyrańską, ale w żadnej mierze nie demokratyczną, koncepcję isonomii. Do podobnych wniosków prowadzi analiza użycia tego hasła w Atenach końca VI w. p.n.e. Pojawia się ono na tym terenie w wyraźnym związku z obaleniem tyranii i stanowi określenie charakteru stosunków polityczno-społecznych po upadku Pizystratydów.

Pochodzący od rzeczownika isonomia przymiotnik *isonomos* spotykamy w tak zwanym „scholion Harmodiosa-Aristogeitona”, pieśni biesiadnej na cześć zabójców Hipparcha, przekazanej w zbiorze scholiów ateńskich u Athenajosa (XV 695a-b). W składającym się z czterech zwrotek (nr 10—13, Diehl, vol. II.B. „Scolia anonyma”) utworze dwa razy jest mowa iż Harmodios i Aristogeiton uczynili Ateny *isonomos* (ἰσονόμους τ'Αθηνᾶς ἐποίησάτην). Pierwszą i najważniejszą sprawą przy interpretacji tego tekstu jest datowanie jego powstania.

Po analizach Bowry i Ehrenberga³³ jest dziś pewny pogląd, że cztery znane nam zwrotki początkowo nie tworzyły jednego zwartego utworu. Pochodzą one z różnych pieśni, ale nie da się powiedzieć, ile ich pierwotnie było. Nie jest więc jasne, czy mamy do czynienia ze zlepkiem fragmentów czterech odrębnych całości, czy też może tylko dwóch części połączonych niewątpliwie na długo przed Athenajosem w jedną całość. Późnoantyczny

²⁷ Frg 4; H. Diels, W. Kranz, *Die Fragmente der Vorsokratiker*, Berlin 1972.

²⁸ Wątpliwości co do związków Alkmajona z pitagorejczykami: G. S. Kirk, J. Raven, *The Presocratic Philosophers*, Cambridge 1957, s. 232; G. Vlastos, *Isonomia politike*, s. 11.

²⁹ G. S. Kirk, J. Raven, loc. cit.

³⁰ W. K. C. Guthrie, *A History of Greek Philosophy*, t. I, Cambridge 1962, s. 357 nn. Por. też M. Ostwald, *Nomos and the Beginnings of the Athenian Democracy*, Oxford 1969, s. 98 nn. O miejscu isonomii w koncepcjach pitagorejczyków por. A. Delatte, *Essai sur la politique pythagoricienne*, Liège 1922.

³¹ M. Ostwald, op. cit., s. 100 i nn.

³² Recenzja z książki M. Ostwalda: „Revue de Philologie” s. III, t. XLV, 1971, s. 102—113.

³³ C. M. Bowra, *Greek Lyric Poetry. From Alcman to Simonides*, Oxford 1961, s. 391 nn.; V. Ehrenberg, *Das Harmodioslied*, „Wiener Studien” t. XIX, 1956, s. 57—69 (przedruk), [w:] tegoż, *Polis und Imperium*, Zürich 1964, s. 253—264.

leksykograf Hesychios i scholiasta Arystofanesa (ad Achar. w. 980) znają *Harmodiou melos*, ale znów nie wiadomo, czy to właśnie te nasze cztery zwrotki w czasach Arystofanesa były już uznawane za jeden utwór. Sprawę komplikuje fakt, że sam Arystofanes (Osy, w. 1226) cytuje jeden wers z pieśni o tyranobójcach nie poświadczony w znanym nam dziś tekście. Co do datowania przekazanych nam czterech zwrotek można więc na pewno tylko tyle powiedzieć, że powstały po 514 r. p.n.e. — data zamordowania Hipparcha, a przed okresem Arystofanesa, u którego znajomość także naszej dzisiejszej wersji jest wyraźnie poświadczona (Acharn. w. 1092 i Lysist. w. 632). Jeżeli jednak uznamy koncepcję isonomii za wyraz antytyrańskich wystąpień arystokracji w końcu VI w., to wolno nam przyjąć, jak się to na ogół czyni, że utwór bądź utwory przypisujące tyranobójcom wprowadzenie isonomii w Atenach datują się z okresu bezpośrednio po ich czynie, czyli z końca VI w. Przemawia za tą hipotezą także analiza pozostałych scholiów attyckich, przekazanych i zapewne zebranych w jedną kolekcję przez Athenajosa. Kilka z nich pochodzi z czasów jeszcze Pizystrata i walk Alkmeonidów z tyranem, najpóźniejsze — z epoki wojen perskich. Charakterystyczne, że wszystkie wywodzą się bez wątplenia z kręgów arystokratycznych, co zresztą zakłada już charakter pieśni biesiadnej śpiewanej na sympozjonach arystokratów³⁴. Właściwy problem jednak, to odpowiedź na pytanie, czy nasz tekst pochodzi z okresu przed reformami Kleisthenesa, z czasu tych reform czy też już z Aten po reformach Kleisthenesa. Innymi słowy chodzi o to, do jakiego stanu państwa odnosi się przymiotnik *isonomos* — do sytuacji sprzed Kleisthenesa czy już do *polis* w kształcie nadanym jej przez reformy tego polityka.

W analizowanym tekście występuje wyraźnie stwierdzenie, że zamordowanie Hipparcha uczyniło Ateny *isonomos*. Jest to oczywiście pewną poetycką przenośnią, bo sam ten czyn nie zmienił w żaden sposób sytuacji politycznej w Atenach, doprowadzając tylko, co zgodnie podkreślają wszystkie nasze źródła, do zaostrzenia reżimu Hippiasza. Musi zatem chodzić już o sytuację po upadku tego ostatniego, przy czym zasługa obalenia tyranii jest przypisana dwóm arystokratycznym spiskowcom. Taki obraz roli tyranobójców doprowadził w literaturze przedmiotu do żywej dyskusji, bo jest wyraźnie sprzeczny z naszą wiedzą z innych źródeł o charakterze spisku Harmodiosa i Aristogetona oraz o rzeczywistych przyczynach wygnania Hippiasza z Aten³⁵. Tukidydes wyraźnie uważa takie przedstawienie czynu spiskowców za tendencyjne, zamierzając sam dać obraz prawdziwych wydarzeń, w którym zasługa obalenia Hippiasza przypada Alkmeonidom i Sparcie³⁶. Zapewne właśnie ma na myśli i scholia, kiedy krytykuje popularne wyobrażenia

³⁴ Por. C. M. Bowra, op. cit., s. 373—397.

³⁵ W sprawie krytyki przekazów źródłowych zob. z olbrzymiej literatury szczególnie: M. Hirsch, *Die athenischen Tyrannenmörder in Geschichtsschreibung und Volkslegende*. „Klio”, t. XX. 1926. s. 129—167; F. Jacoby, *Atthis*, Oxford 1949, s. 152—168; M. Lang, *The Murder of Hipparchus*, „Historia” t. III 1954/5, s. 395—407; Ch. W. Fornara, *The „Tradition” about the Murder of Hipparchus*, tamże t. XVII, 1968, s. 400—424; tenże, *The Cult of Harmodius and Aristogeiton*, „Philologus” t. CXIV, 1970, s. 155—180.

³⁶ Por. H. -J. Dièsner, *Peisistratidenexkurs und Peisistratidenbild bei Thukydides*, „Historia” t. VIII, 1959, s. 12—22 i Ch. W. Fornara, *The „Tradition”*, s. 404 nn.

Ateńczyków z okresu wojny peloponeskiej o tych odległych już w czasie wydarzeniach.

Walk z tyranią dotyczą jeszcze dwa scholia spośród przekazanych przez Athenajosa. Jedno z nich (nr 23 Diehl) znane też Arystotelesowi (Ath. Pol. 20,4) wspomina niejakiego Kedona, jakiegoś przeciwnika Pizystrata, o którym nie mamy bliższych wiadomości. Następne zaś (nr 24 Diehl), również cytowane i przez Arystotelesa (Ath. Pol. 19,3) to pieśń o bitwie pod Leipsidrion, w której próbujący obalić Hippiasza Alkmeonidzi ponieśli klęskę. Pieśń ta sławi arystokratycznych przeciwników tyranii (w. 3: ἀγαθούς τε καὶ εὐπατρίδα) podobnie jak i „scholion Kedona” sławiące *agathoi*. Zdaniem Bowry, oba te utwory wywodziły się z kręgów Alkmeonidów i miały za zadanie podkreślać ich zasługi przy obaleniu tyranii³⁷. Jest więc możliwe, że wśród scholiów spotykamy już dwie tradycje — jedna z nich jest proalkmeonidzka, a druga, reprezentowana przez nasz tekst miałyby wywodzić się z kręgów arystokracji niechętniej Alkmeonidom i Kleisthenesowi i w związku z tym przemilczałaby świadomie rolę tej wpływowej koterii przy obaleniu tyranii.

Pogląd o istnieniu aż po czasy Tukidydesa i Arystotelesa takich dwóch tradycji sformułował pierwszy Jacoby³⁸ a ostatnio reprezentuje go w świetnie udokumentowanej rozprawie Podlecki³⁹. Uważa on nasz tekst za wyraz propagandy antyalkmeonidzkiej, łącząc ją też z nasileniem się kultu Harmodiosa i Aristogejtona w Atenach, co znalazło wyraz w wystawieniu drugiej grupy tyranobójców dłuta Kritiasza i Nesiotesa w roku 477/6 p.n.e. Nie przesądza to, oczywiście, sprawy daty powstania tekstu.

M. Ostwald reprezentuje zupełnie inne zdanie. Uważa on, że „pieśń Harmodiosa” łączy się właśnie z propagandą Kleisthenesową i słowa ἰσοσύμους τ' Ἀθηνᾶς ἐποίησάτην odnoszą się właśnie do reform Kleisthenesa, który wprowadził isonomię w Atenach, co z kolei było możliwe dzięki uprzedniemu czynowi dwóch bohaterów. Przekonywującą krytykę tej tezy przeprowadzili Will i Pleket⁴⁰. Można tylko dodać, że połączenie isonomii ze spiskowcami wyklucza jakiegokolwiek aluzje do Kleisthenesa, któremu zapewne wtedy jeszcze pamiętano, iż był archontem za tyranii Pizystratydów.

Ale i pogląd Podleckiego wymaga pewnej modyfikacji. Nie ma powodu do odrzucania tradycji antycznej, mówiącej o wzniesieniu pierwszej grupy tyranobójców w Atenach w roku 509⁴¹. Zerwanie Kleisthenesa (i, co za

³⁷ C. M. Bowra, op. cit., s. 383.

³⁸ F. Jacoby, op. cit., s. 152 nn.

³⁹ A. J. Podlecki, *The Political Significance of the Athenian „Tyrannicide”-Cult*, „Historia”, t. XV, 1966, s. 129—141.

⁴⁰ E. Will w cytowanej recenzji (por. przypis 32), H. W. Pleket w cytowanym (por. przypis 24) artykule *Isonomia and Cleisthenes*. W sprawie związku koncepcji isonomii z reformatorską działalnością Kleisthena por. też P. Lévêqure, P. Vidal-Naquet, *Clisthène l'Athénien*, Paris 1964, s. 25 nn.

⁴¹ O datowaniu: S. Brundŕsaker, *The Tyrant-Slayer of Kritios and Nesiotes*, Lund 1955; por. też K. Schefold, *Die Tyrannenmörder*, „Museum Helveticum” t. I, 1944, s. 189—202 i tegoż, *Kleisthenes. Der Anteil der Kunst an der Gestaltung des jungen attischen Freistaates*, tamże t. III, 1946, s. 59—93) gdzie pogląd o wystawieniu pierwszej grupy z inicjatywy

tym idzie, stojących za nim Alkmeonidów) z innymi kręgami arystokracji nastąpiło zaś, jak to wykazał Pleket⁴², dopiero w początkach roku 508. Sformułowanie dwóch tradycji o obaleniu tyranii musiało nastąpić najwcześniej w tym momencie. Cały omawiany tekst „pieśni Harmodiosa” uważam za wcześniejszy od reform Kleisthena i wyrażający wspólne jeszcze wtedy całej arystokracji idee antymonarchiczne czy antytyrańskie. Isonomia więc w Atenach końca VI w. nie wiąże się z żadnymi koncepcjami demokratyzacji ustroju a określa tylko ideały polityczne arystokracji, pragnącej zachowania takiego kształtu ustrojowego *polis*, w którym niemożliwa byłaby tyrania. Osobną sprawą pozostaje polityczny wydzźwięk uformowanej nieco później tradycji antyalkmeonidzkiej, w której wcześniej powstała pieśń mogła odgrywać pewną rolę.

Z powyższych rozważań wynika jasno, że widzę ścisły związek isonomii Majnadriosa na Samos, isonomii elementów u Alkmajona z Krotonu, isonomii w Atenach po obaleniu Hippiasza i isonomii Otanesa u Herodota. We wszystkich tych tekstach pojęcie to uważam za element antytyrańskiej ideologii arystokratów.

Pogląd o arystokratycznym pochodzeniu i arystokratycznych początkowo treściach tego pojęcia nie jest wcale nowy. Wysunął go jeszcze B. Keil⁴³, był kiedyś tego zdania też V. Ehrenberg, choć potem zmienił swój sąd⁴⁴. Ostatnio zdaje się przeważać opinia Vlastosa⁴⁵ i Ostwalda⁴⁶ o demokratycznych od początku treściach kryjących się za wysuwaniem już w końcu VI w. hasłem. Nawet jednak zwolennicy pierwszej tezy zakładają na ogół, że pojęcie to uległo swoistej demokratyzacji w ciągu wieku V i przeszło do terminologii politycznej demokratów, wyrażając ideał absolutnej równości politycznej. Zanim wrócę do debaty ustrojowej u Herodota i reprezentowanych tam koncepcji politycznych oraz nim przejdę do innych poświadczeń isonomii w drugiej połowie V w., chcę zatrzymać się nad kwestią ewentualnego użycia tego hasła w walkach politycznych pierwszej połowy V w. p.n.e. Z okresu tego brak, niestety, jakichkolwiek poświadczeń omawianego terminu, a w ogóle o układzie sił politycznych w Atenach, istniejących grupach i kierunkach wiemy bardzo mało z racji braku źródeł do historii wewnętrznej Aten w tym okresie. Wolno chyba jednak pokusić się o pewną rekonstrukcję opartą na rozproszonych i niepewnych nawet danych, która to rekonstrukcja może mieć oczywiście walor tylko hipotezy.

Zwracano już uwagę na fakt, że ostracyzmy lat osiemdziesiątych piątego wieku dotyczą z jednej strony osób posądzanych o sympatie i związki

Kleisthena w latach 509—507 p.n.e. oraz G. Zinserling, *Themistokles — sein Porträt in Ostia und die beiden Tyrannenmördergruppen*, „Klio” t. XXXVIII, 1960, s. 87—109 (gdzie autor przesuwa wystawienie grupy dłuta Atenora na okres dopiero po Maratonie łącząc ten fakt z polityką Temistoklesa). Por. też I. C. Limentani, *Armadio e Atistogeitone, gli uccisi dal tiranno*, „Acme” 1976, s. 9—27 i J. A. Podlecki, loc. cit.

⁴² H. W. Pleket, op. cit., s. 74 nn.

⁴³ B. Keil, *Griechische Staatsaltertümer*, Leipzig 1914, s. 336 oraz ostatnio: B. Borecký, *Die politische Isonomia*, „Eirene” t. IX 1971, s. 24.

⁴⁴ Por. *Origins of Democracy* (zob. przyp. 9) i *Das Harmodioslied* (zob. przyp. 33).

⁴⁵ Por. *Isonomia* oraz *Isonomia politike* (zob. przyp. 1).

⁴⁶ *Nomos and the Beginnings of the Athenian Democracy*, s. 155 nn.

z obalonymi Pizystratydami a z drugiej — Alkmeonidów i ich zwolenników⁴⁷. Ślusznie chyba widzi się w tych wypadkach grę polityczną Themistoklesa, zmierzającego — początkowo być może w sojuszu z Kimonidami — do obalenia wpływów potężnego rodu arystokratycznego⁴⁸. Sądzę, że łączenie Alkmeonidów z sympatykami Pizystratydów nie jest dziełem przypadku i świadczy o pewnej konsekwentnej linii politycznej obranej przez Themistoklesa.

Ostracyzm był z natury skierowany przeciwko próbom dążenia do tyranii, podobnie jak i pochodzące jeszcze z końca VI w. (a kontynuujące zapewne jeszcze wcześniejsze postanowienia) ustawodawstwo przeciw tyranii⁴⁹. Działanie przeciw istniejącemu ustrojowi mogło mieć wtedy tylko taką formę w odróżnieniu od okresu późniejszego, kiedy to pojawiło się zagrożenie ewentualnym przewrotem oligarchicznym. O dążenie do tyranii można było zaś wtedy łatwo oskarżać Alkmeonidów nie tylko z racji ich pozycji, ale także ze względu na pamięć wydarzeń wcześniejszych.

Być może już przekazana (i zdementowana) przez Herodota (IV 121—124), plotka o znakach dawanych przez Alkmeonidów Persom w czasie bitwy pod Maratonem świadczy o występowaniu w tym czasie w Atenach przekonania o ich ciągłym związku z Pizystratydami — w wojsku perskim znajdował się przecież wygnany Hippiasz. Było jednak więcej elementów pozwalających sformułować takie zarzuty. Pierwszą taką możliwość dawał już fakt, że Kleisthenes sprawował za Hippiasza⁵⁰ urząd archonta, choć w końcu zapewne wiele innych czołowych osobistości politycznych tego okresu było w podobnej sytuacji. Ważniejsze jednak jest, że prawdopodobnie jakaś część Alkmeonidów pozostała w Atenach po 514 r. czyli w okresie surowych rządów Hippiasza.

Przypuszczenie takie wysunęli niedawno niezależnie od siebie dwaj badacze, opierając je na innych całkiem podstawach. Ch. Fornara widzi taką możliwość w zdaniu Thukidydesa o wygnaniu Pizystratydów ὑπὸ Λακεδαιμονίων καὶ Ἀλκμεωνιδῶν τῶν φευγόντων (VI 59,4), rozumiejąc

⁴⁷ Por. C. A. Robinson Jr., *The Struggle for Power at Athens in the Early Fifth Century*, „American Journal of Philology” t. LX 1939, s. 232—237 i tegoż, *Athenian Politics 510—486 B. C.*, tamże, t. LXVI, 1945, s. 234—254; M. F. Mc Gregor, *The Pro-Persian Party at Athens from 510 to 480 B. C.*, „Harvard Studies in Classical Philology” Suppl. t. I, 1940, s. 71—95; A. W. Gomme, *Athenian Notes I. Athenian Politics 510—483 B. C.* „American Journal of Philology” t. LXXV, 1944, s. 321—331; P. Karavites, *Realities and Appearances 490—480 B. C.*, „Historia” t. XXVI, 1977, s. 129—147; G. M. E. Williams, *The Image of Alkmeonidai between 490 B. C. and 487 B. C.*, tamże t. XXIX, 1980 r. 106—116.

⁴⁸ C. A. Robinson Jr., *The Struggle for Power*, s. 234; tenże, *Athenian Politics*, s. 251 oraz P. Karavites, op. cit. s. 147.

⁴⁹ W sprawie początków ateńskiego ustawodawstwa przeciw tyranii zob. szczególnie: M. Ostwald, *The Athenian Legislation against Tyranny and Subversion*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” t. LXXXVI, 1955, s. 103—128. O znaczeniu i początkach ostracyzmu patrz z obszernej literatury przede wszystkim (ze względu na świetną analizę najwcześniejszych zachowanych ostrakonów) E. Vanderpool, *Ostracism at Athens*, [w:] *Lectures in Memory of Louise Taft Semple* (second Series), Cincinnati 1970; R. Meiggs, D. Lewis, *A Selection of Greek Historical Inscriptions*, Oxford 1969, s. 40 nn.

⁵⁰ Zob. B. D. Meritt, *And Early Archon List*, „Hesperia” t. VIII, 1939, s. 59—65 i C. W. J. Eliot, M. F. Mc Gregor, *Kleisthenes: Eponymus Archon 525/4 B. C.*, „Phoenix” t. XIV, 1960, s. 27—35.

je w sposób: „przez Lacedemonczyków i tych Alkmeonidów, którzy byli wygnani”, a nie, jak to dotąd powszechnie tłumaczono: „przez Lacedemonczyków i wygnanych poprzednio Alkmeonidów”⁵¹. Konstrukcja gramatyczna zdania dopuszcza w pełni rozumienie Fornary, byłby to jednak zbyt kruchy dowód, gdyby nie ważna obserwacja P. J. Bicknella. Zwrócił on uwagę, że Anchimolios (dowódca pierwszej interwencyjnej wyprawy spartańskiej, wysłanej przeciw Hippiaszowi na skutek zabiegów Alkmeonidów, poległy w bitwie na równinie Faleronu) został pochowany w demie Alopeke (Her. V 63). Dem ten stanowił tradycyjne oparcie Alkmeonidów i tu znajdowały się posiadłości i siedziby przynajmniej niektórych z nich. Pochowanie go tam nie może więc być przypadkowe, a jedynymi, którzy się mogli o to zatroszczyć, mogli być tylko Alkmeonidzi⁵².

Występując przeciw Alkmeonidom w początkach V wieku można więc było twierdzić, że wbrew pozorom byli oni naprawdę zwolennikami i sojusznikami Pizystratydów, sami dążąc do tyranii. Być może ślady takich zarzutów znajdzie się jeszcze i później w atakach na Peryklesa i Alcybiadesa.

Zgodziłbym się więc z Podleckim⁵³, że na okres Themistoklesa i walki z Alkmeonidami przypada uformowanie się wspomnianej wyżej antyalkmeonidzkiej tradycji o obaleniu tyranii w Atenach. Uważam też, że osią walk politycznych w tym okresie było przeciwieństwo tyrania-isonomia i to stanowiło treść antyalkmeonidzkiej propagandy Themistoklesa, wykorzystującego w tym celu także kult tyranobójców, którzy byli uważani za twórców isonomii ateńskiej. Uważając, że Themistokles posługiwał się w swej propagandzie politycznej tak hasłem isonomii, jak i kultem Hermodiosa i Aristogeitona, nie jestem jednak zdania, że wiązał on z tym pojęciem jakiegokolwiek treści demokratyczne. Dążenia demokratyczne oznaczałyby bowiem wówczas kierunek polityczny stawiający na wzrost roli Zgromadzenia, tymczasem wydaje się, że okres działalności Themistoklesa pokrywa się jeszcze z epoką niekwestionowanych wpływów aeropagu i dominacji arystokratów w życiu politycznym państwa, a zjawiska demokratyzacji państwa zapoczątkowane reformami Efiatesa przypadają na czasy późniejsze. Trudno i samego Themistoklesa uznać za demokratę⁵⁴. Isonomia dla Themistoklesa i jego współczesnych pozostawała tym samym, czym była dla przeciwników tyranii VI w. — hasłem wyrażającym równość arystokratów w *polis* bez tyrańa i charakteryzującym stan równowagi społeczno-politycznej w rządzonym przez arystokratów państwie. Uważam też, że i Kleisthenes nie nadał temu hasłu żadnych nowych treści, niezależnie od tego, czy sam się nim w jakimkolwiek okresie swej działalności posługiwał. Jeżeli wykorzystał je dla

⁵¹ Ch. W. Fornara, *Two Notes on Thucydides*, „Philologus” t. CXI, 1967, s. 294.

⁵² P. J. Bicknell, *The Exile of Alkmeonidai during the Peisistratid Tyranny*, „Historia” t. XIX, 1970, s. 131.

⁵³ *The Political Significance of the Athenian „Tyrannicide”-Cult* (zob. przyp. 39) s. 138 nn.

⁵⁴ Z obszernej dyskusji na temat tendencji politycznych reprezentowanych przez tego polityka zob. szczególnie: F. J. Frost, *Themistocles' Place in Athenian Politics*, „California Studies in Classical Antiquity” t. I, 1968, s. 105—124; Ch. W. Fornara, *Themistocles' Archonship*, „Historia” t. XX, 1971, s. 534—540 i najnowszą monografię, A. J. Podlecki, *The Life of Themistocles. A Critical Survey of the Literary and Archaeological Evidence*, London 1975. Por. też literaturę cytowaną w przypisie 47.

propagandy swego projektu reform, to raczej tylko idąc za jego antytyrańskim znaczeniem i związkiem z czynem dwóch spiskowców. Właśnie ze względu na własną i pozostałych Alkmeonidów przeszłość polityczną musiał akcentować swój związek ideowy z wszystkimi przeciwnikami tyranii. Poza tym, jak już wskazywałem w innym miejscu, uważam go za polityka arystokratycznego, dalekiego od jakichkolwiek projektów demokratyzacji państwa⁵⁵. Nie sądzę więc też, że próbował Kleisthenes dyskredytować w jakiś sposób czyn zabójców Hipparcha. Ich pamięć była zbyt świeża, a tworząca się legenda (której wyrazem jest omawiane scholion) wykluczała możliwość wystąpienia przeciw popularności dwóch przyjaciół, których czyn interpretowany był też jako wyraz wzajemnych uczuć i wierności⁵⁶.

Aż dotąd pomijałem kwestię etymologii wyrazu isonomia i jego filologicznego znaczenia. Zagadnienia te są ciągle sporne — niejasności budzą oba człony wyrazu, tak pojęcie *ison* (lub przymiotnik *isos*) obecne w prefiksie, jak i człon następny kojarzący się z *nomos*.

Rzeczownik *nomos*, termin o niezwykle rozległym polu semantycznym, oznacza w w. V niewątpliwie przede wszystkim „prawo”, ale odpowiada dość różnym treściom. Jego odpowiedniki łacińskie to zarówno *lex* i *ius* jak i *mores*. Pochodzi zaś od czasownika *nemein* (*inf. praes. act.*) — *nemesthai* (*inf. med. i pass*; 1 os. *sing. praes.* — νέμω) znaczącego „dawać”, „nadawać”, „rozdzielać”. Do tego punktu zdania co do etymologii wyrazu są zgodne, ale dalej zaczynają się istotne rozbieżności. Nie wchodząc w tym miejscu, także i z racji braku kompetencji filologa, w skomplikowaną dyskusję, ciągnącą się od czasu pracy R. Hirzla do studiów Ehrenberga, Vlastosa i Ostwalda a ostatnio Meiera⁵⁷, chciałbym tylko wskazać na najistotniejsze dla mojego rozumowania elementy.

Pierwszy z nich to pytanie, czy termin isonomia powstał już na bazie rzeczownika *nomos* z jego znaczeniem „prawo”, czy też w członie *-nomia* widoczne jest dalej pierwotne znaczenie czasownika *nemein*. W tym drugim przypadku termin pochodzący od zwrotu *iza nemein* (lub *ison nemein* z przysłówkowym znaczeniem *ison*) oznaczałby słuszny, sprawiedliwy (ale niekoniecznie absolutnie równy) podział, co w sferze polityczno-społecznej odnosiłoby się do podziału praw i obowiązków obywateli. E. Will przekonująco wykazał słuszność takiego poglądu, bo *nomos* w znaczeniu „prawo” występuje później niż pierwsze poświadczenia wyrazu isonomia⁵⁸.

Ale i kwestia prefiksu *iso-* nie jest bez znaczenia. Już cytowane jako motto tego artykułu zdanie Arystotelesa świadczy o dwojakim rozumieniu w terminologii greckiej zasady *to ison*. Jak również wskazywał E. Will,

⁵⁵ Por. W. Lengauer, *Genos, polis i demokracja*. PH t. LXX, 1977, s. 232.

⁵⁶ Por. J. Miller, *Die Erzählungen von den Tyrannenmörden*. „Philologus” t. LII (NF 6), 1894, s. 573–576 oraz literaturę cyt. w przypisie 35.

⁵⁷ R. Hirzel, *Themis, Dike und Verwandtes*. Leipzig 1907, s. 241 nn. Poza cytowanymi studiami G. Vlastosa i V. Ehrenberga zob. też V. Ehrenberg, *Die Rechtsiden im frühen Griechentum*, Leipzig 1922. Z literatury ostatniej: Ch. Meier, *Die Entstehung des Politischen bei den Griechen*, Frankfurt am Main 1980, s. 52 nn. W sprawie etymologii także E. Laroche, *Histoire de la racine NEM en langue grecque*, Paris 1949. Por. też R. Turasiewicz, *W kręgu znaczeniowym pojęcia nomos*, „Meander” t. XXIX, 1974, s. 6 nn.

⁵⁸ W cytowanej recenzji z pracy Ostwalda (zob. przypis 32).

z pojęciem równości (*isotes*) kojarzy się nie tylko typowy dla demokracji absolutny egalitaryzm. Platon rozróżnia dwie „równości” (Prawa 757A-C): jedna jest absolutna, arytmetyczna i zdaniem filozofa pozorna tylko, fałszywa. Druga równość, „najprawdziwsza i najlepsza” opiera się na wyważeniu natury, zasług i cnoty ludzi, jest proporcjonalna, geometryczna („większemu więcej, mniejszemu mniej przydziela” — przekład M. Maykowskiej). Jest to pogląd niewątpliwie znacznie starszy niż czasy Platona, reprezentowany prawdopodobnie przez pitagorejczyków i popularny wśród arystokratów uważających się za „równych” (*homoioi*) między sobą, a do tego stojących na gruncie nienaruszalności ich pozycji społecznej.

W związku z powyższym rozumiem więc zasadę isonomii jako postulat *suum cuique*, który może być spełniony w arystokratycznej *polis* pod warunkiem, że nie grozi jej tyrania ani też żadne walki i napięcia społeczne.

Takie samo znaczenie isonomii dostrzegam w mowie Otanesa i uważam, że celowo Herodot użył w tym miejscu tego terminu, odwołując się do takich właśnie treści za nim się kryjących. Jak już zaznaczyłem, sam Otanese ani razu nie mówi o „demokracji”. Charakterystyczne jest też użycie terminu *plethos* a nie *demos*, podczas gdy tym ostatnim posługują się Dariusz i Megabyzos, krytykując właśnie władzę *demosu* a nie wchodząc zupełnie w rozstrząsanie isonomii i innych poruszonych przez Otanesa kwestii.

Jak wykazały szczegółowe badania⁵⁹, ma termin *demos*, w ogóle w grece bardzo wieloznaczny charakter, u Herodota zaś ma najczęściej konkretne znaczenie społeczne. Oznacza on „warstwy niższe”, „prosty lud”, podczas gdy *plethos* stosuje się bądź dla określenia całości obywateli *polis* (jak w IV 200 i I 8,34) bądź dla oznaczenia „większości”, „większej liczby” (jak w I 158,2). Nigdy nie łączą się u Herodota — w przeciwieństwie do zwyczajów językowych greki okresów późniejszych — z pojęciem *plethos* żadne skojarzenia negatywne, żadne sądy wartościujące ani też nie występuje odniesienie do konkretnej warstwy społecznej.

W mowie Megabyzosa natomiast pojawia się znany choćby ze starej komedii attyckiej motyw *demos tyrannos*⁶⁰. Ten typowy dla okresu wojny peloponeskiej *topos* w atakach na radykalną demokrację stanowi krytykę pewnych tendencji politycznych, które pojawiły się jeszcze w okresie wcześniejszym.

Lata trzydzieste V wieku, jeszcze przed wybuchem wojny peloponeskiej, wykazują ślady osłabienia pozycji Peryklesa i załamywania się jego programu politycznego⁶¹. Dowodem tego są procesy skierowane przeciw bliskim

⁵⁹ Zob. Ch. Meier, *Drei Bemerkungen zur Vor- und Frühgeschichte des Begriffs Demokratie* (por. przypis 9), s. 26 nn. W sprawie znaczeń terminu zob. też V. Schoeffler, *Realencyclopädie der klassischen Altertumswissenschaft* t. V. 1 (1903), koll. 153—163, oraz literaturę cyt. w przypisie 9.

⁶⁰ K. Bringmann, *Die Verfassungsdebatte bei Herodot 3,80-82* (por. przypis 12), s. 269 nn.

⁶¹ Z ostatniej literatury zob.: O. Kienast, *Der Innenpolitische Kampf in Athen von der Rückkehr des Thukydides bis zu Perikles' Tod*, „Gymnasium” t. LX, 1953, s. 210—229; F. J. Frost, *Pericles; Thucydides Sohn of Melesias and Athenian Politics before the War*, „Historia” t. XIII, 1964, s. 385—399; R. Klein, *Die innenpolitische Gegnerschaft gegen Perikles*, [w:] *Perikles und seine Zeit*, herausgg. von G. Wirth „Wege der Forschung” t. 412, Darmstadt 1979.

współpracownikom ateńskiego polityka, ostracyzm Damona, a w końcu i oskarżenie samego Peryklesa. Niewątpliwie jakąś rolę grają w tych wydarzeniach koła oligarchiczne, ponownie ożywione po powrocie z wygnania Tukidydesa syna Melesiasa⁶². Trzeba tu jednak uwzględnić i przypuszczenie⁶³, że ewentualni oligarchiczni przeciwnicy Peryklesa nie stanowili jedynej opozycji przeciw Peryklesowi. Jeszcze zresztą w okresie początków kariery Peryklesa i jego rywalizacji z Kimonem występują ślady współpracy Peryklesa z kołami wpływowej arystokracji, z której się sam przecież wywodził⁶⁴. Warto przypomnieć, że Tukidydes wcale nie zalicza Peryklesa do radykalnych zwolenników demokracji, skoro podkreśla, że okres jego rządów to demokracja tylko „z imienia”, a on sam „kierował ludem” nie dając się przez lud kierować (II 65). Są to u Tukidydesa wyraźne cechy polityki Peryklesa, odróżniające go od innych, późniejszych, przywódców demokratycznych.

Bardzo więc możliwe, że jeszcze przed wybuchem wojny peloponeskiej wystąpiła przeciw Peryklesowi opozycja ze strony radykalnych demokratów, reprezentujących inne niż on stanowisko co do roli demосу w państwie.

Spośród ateńskich demagogów, polityków prowadzących działalność w oparciu o Zgromadzenie i liczących na poparcie ze strony demосу (w sensie społecznym tego terminu), znamy najlepiej oczywiście Kleona, który zresztą według niezbyt pewnej a przekazanej przez Plutarcha tradycji miał stać się przeciwnikiem politycznym Peryklesa i nawet jego oskarżycielem w wytoczonym strategowi procesie. Chyba jednak jeszcze przed nim pojawili się na scenie politycznej Aten znani nam głównie ze starej komedii oraz scholiastów i leksykografów Eukrates (PA 5759) i Lysikles (PA 9417). Ten ostatni miał być po śmierci Peryklesa mężem Aspazji (Plut. Per. 24). Należą obaj niewątpliwie do pokolenia raczej bliskiego Peryklesowi, zaczęli więc chyba działalność jeszcze za jego życia.

Okres ten to jednocześnie początek swoistej „alienacji” arystokratów, którzy przestają traktować *polis* ateńską jako „swoje” państwo widząc w niej głównie *demos* prowadzony przez demagogów i stopniowo wycofują się z życia politycznego. Nasilają się też wtedy w tych kręgach sympatie prolańskie⁶⁵.

Swoistą ilustracją tych nowych kierunków jest przedstawiona u Tukidydesa debata na Zgromadzeniu w roku 427 w sprawie ukarania zbuntowanej Mityleny (III 36—48). Mowy Kleona i Diodotosa dotyczą nie tylko tego konkretnego zagadnienia i nawet nie tylko sprawy stosunku do sprzymierzeńców i sposobu zarządzania *arche* ateńską, ale są też w ujęciu historyka

⁶² Por. H. T. Wade-Gery, *Thucydides the Son of Melesias*. „Journal of Hellenic Studies” t. LII, 1932, s. 205—227 oraz M. D. Meyer, *Thukydides Melesiou und die oligarchische Opposition gegen Perikles*, „Historia” t. XVI, 1967, s. 141—154.

⁶³ Wsunięte jeszcze przez K. J. Belocha, *Die attische Politik seit Perikles*, Leipzig 1884, s. 24 nn.

⁶⁴ O arystokratycznych sympatiach i powiązaniach Peryklesa zob. R. Sealey, *The Entry of Pericles into History*, „Hermes” t. LXXXIV, 1956, s. 234—247.

⁶⁵ Zob. H. Schaefer, *Staatsform und Politik*, Leipzig 1932, s. 116 nn. i W. R. Connor, *The New Politicians of Fifth-Century Athens*, s. 88 nn. (do sprawy wycofywania się arystokratów z życia politycznego) oraz G. Prestel, *Die antidemokratische Strömung im Athen des 5. Jahrhunderts*, Breslau 1939, s. 40 nn. (dla sprawy filolakonizmu).

prezentacją dwóch kierunków politycznych — Kleon opowiada się za nieograniczoną władzą zwykłych ludzi, wszystkich obywateli niezależnie od ich pozycji i wykształcenia czy przygotowania do działalności politycznej. Diodotos pragnie widzieć *polis* rządzoną przez ludzi fachowych, rozumnych i właściwie przygotowanych⁶⁶. Tukidydes daje tu, spisany po latach, widziany przez pryzmat osobowości dwóch polityków, wyraźny obraz nowej tendencji politycznej charakterystycznej dla tego okresu — egalitarnej demokracji, w której każdy obywatel ma (przynajmniej pozornie) równy wpływ na rządy i na podejmowanie decyzji politycznych.

Podobny obraz daje i autor pamfletu politycznego „O ustroju politycznym Aten”, cytowany zwykle jako Stary Oligarcha lub Pseudo-Ksenofont. Pismo to pochodzi z lat dwudziestych V w. p.n.e.⁶⁷ i wyraża poglądy kół oligarchicznych. Według jego autora, Ateny tego okresu rządzone są przez *demos*, przez które to pojęcie rozumie się wyraźnie tylko niższe i uboższe warstwy społeczne. Termin „demokracja” ma też dla Starego Oligarchy wyraźnie pejoratywne znaczenie⁶⁸ zbliżone do nowożytnego zabarwienia wyrazu „ochlokracja”.

Z całą pewnością isonomia Otanesa nie ma u Herodota nic wspólnego z tendencjami politycznymi demokratów V wieku. Jeśli nawet skłaniał się historyk w swych sympatiach politycznych ku Peryklesowi i jego otoczeniu, to widział w ich programie i działalności właśnie realizację zasady *sum cuique*, bo przecież taki charakter stosunków politycznych w Atenach Peryklesa podkreśla właśnie on sam u Tukidydesa (II 37).

Perską debatę odniósł więc, moim zdaniem, Herodot także do współczesnej mu rzeczywistości ateńskiej. Jej napisanie datowałbym właśnie na drugą połowę lat trzydziestych V wieku, podobnie jak W. R. Connor⁶⁹, widząc jej związek z realiami politycznymi tego okresu. Historyk chciał tu przypomnieć dawny ideał polityczny arystokratycznej isonomii, występując w ten sposób przeciw radykalnej demokracji prowadzącej do tyranii demосу.

Uważam więc, że stare, arystokratyczne pojmowanie isonomii wymierzonej przeciw tyranii a nie zakładającej bynajmniej absolutnej równości politycznej wszystkich bez względu na pochodzenie, pozycję, wykształcenie i zasługi jest ciągle jeszcze żywe w wieku V. Trzeba jednak prześledzić i inne dane tak z wieku V jak i okresu jeszcze późniejszego.

Broniący się przed zarzutem zdrady sprawy greckiej w okresie wojen perskich Tebańczycy powołują się u Tukidydesa (III 62, 3—4) na fakt, że byli wówczas rządzani przez dynastę i w tej formie ustroju obywatele nie mieli nic do powiedzenia. Ustrój oligarchiczny Beocji w połowie V w., przeciwstawiony tej dynastei, nazywają zaś *oligarchia isonomos*. Federalny

⁶⁶ Por. A. Andrews, *The Mytilene Debate: Thucydides 3.36-49*. „Phoenix” t. XVI, 1962, s. 73 nn.

⁶⁷ Nie wdając się tu w dyskusję dotyczącą datowania i powstania tego pisma odsyłam czytelnika do najnowszej pozycji na ten temat: Cl. Leduc, *La Constitution d'Athènes attribuée à Xénophon. Traduction et commentaire*, Paris 1976.

⁶⁸ Por. R. Sealey, *The Origins of Demokratia*. „California Studies in Classical Antiquity” t. VI, 1973, s. 254 nn.

⁶⁹ W. R. Connor, *The New Politicians*, s. 204 nn.

ustrój Beocji w połowie V wieku i formy rządów w poszczególnych *poleis* tego okresu są typowym przykładem oligarchii, znanym nam stonkowo dobrze z XI rozdziału „Hellenica Oxyrhynchia”⁷⁰. Charakterystyczne więc, że spotykamy u Tukidydesa określenie oligarchii przymiotnikiem *isonomos*. Równość gwarantowana przez taki ustrój może być tylko równością, o której mówi Platon w cytowanym wyżej miejscu „Praw”, opierając się na zasadzie *suum cuique*. Można jeszcze dodać, że w tym miejscu u Tukidydesa zawiera się też przeciwstawienie isonomii-tyranii, gdyż termin *dynasteia* określa formę rządów wielce do tyranii podobną, a w każdym razie stosunki typowe dla tyranii nie uznającej praw nikogo z obywateli⁷¹.

Natomiast w innym miejscu u Tukidydesa, przy opisie walk wewnętrznych na Korkyrze pojawia się wyraźnie łączenie hasła isonomii z obozem demokratów. Mowa jest o *plethou isonomia politike*, która jest hasłem demokratów, przy czym *plethos* ma tu, w odróżnieniu od Herodota, znaczenie społeczne i chyba zabarwienie negatywne (III 82,8). Byłby to pierwszy i niezbity dowód demokratycznych treści isonomii, które wystąpiły zatem bądź w okresie walk na Korkyrze, bądź najpóźniej w okresie pisania dziejów wojny peloponeskiej przez Tukidydesa. W obu wypadkach okres wojny peloponeskiej możemy uznać za epokę, w której isonomia nabrała także demokratycznego znaczenia.

Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę na stary już pogląd H. Schaefera⁷², który na ten właśnie okres datuje nie tylko postęp demokracji w Atenach, ale właściwy początek koncepcji politycznych, zakładających absolutną równość wszystkich obywateli i ich prawo do jednakowego udziału w rządach państwa, egzekwowane poprzez działalność Zgromadzenia. Podobną tezę reprezentuje też R. Sealey⁷³, podkreślając fakt rozpowszechnienia się terminu *demokratia* dopiero w tym okresie. Charakterystyczne jest, że *demos* rozumiany jest wtedy przede wszystkim jako „lud” w sensie społecznym, nabiera więc odcienia znaczeniowego „plebs”, „motłoch”. W ujęciu krytyków ustroju ateńskiego, od Starego Oligarchy po Platona, państwo Ateńczyków rządzone jest więc (podkreśla to szczególnie drugi człon terminu *demokratia* pochodzący od czasownika *kratein*) przez prosty lud, którego znaczenie gwarantuje polityka przywódców występujących na Zgromadzeniu i szermujących hasłami absolutnej równości politycznej.

Nowy typ polityka i nowy styl rządzenia to jeden z elementów sytuacji wewnętrznej Aten okresu wojny peloponeskiej. W oparciu o *demos* poczynają kierować polityką państwa ludzie nowi, spoza arystokracji, decydującej dotąd — często w sposób nieformalny — o całości spraw państwowych. Nowi przywódcy państwa, politycy typu Kleona określani mianem demagogów, dążą do wzrostu roli ekklezji eliminując wpływy nie tylko urzędników

⁷⁰ Por. J. A. Larsen. *The Boeotian Confederacy and Fifth-Century Oligarchic Theory*. „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” t. LXXXVI, 1955, s. 40—50.

⁷¹ O terminie *dynasteia* zob. A. W. Gomme. *A Historical Commentary on Thucydides* t. III, Oxford 1956, ad IV 78 (s. 541 nn.).

⁷² H. Schaefer, *Besonderheit und Begriff der attischen Demokratie*, (zobacz przypis 9) s. 152.

⁷³ *The Origins of Demokratia* (zob. przypis 68) s. 260 i nn.

ale także nieformalnych grup arystokratycznych, potężnych dotąd rodów i innych zakulisowych ugrupowań⁷⁴.

Nie mniej istotną cechą stosunków politycznych tego okresu jest niewątpliwy wzrost roli trybunałów sądowych, które dzięki procedurze *graphe paranomon* i *eisangelii* dodatkowo wpływają na decyzje polityczne organów państwowych. Ich podstawą jest znów *demos*, zyskujący w ten sposób kontrolę nad politykami i aktami prawnymi⁷⁵. Okres wojny peloponeskiej jest więc rzeczywiście epoką ukształtowania się demokracji takiej, jaką krytykują nieco później Platon i Arystoteles. Ta dopiero sytuacja spowodowała wysunięcie haseł politycznej równości wszystkich obywateli, określanej mianem isonomii⁷⁶.

Dodatkowych argumentów na rzecz tezy o nabraniu w tym czasie nowego znaczenia przez hasło isonomia szukać można, moim zdaniem, w pojawieniu się nowych akcentów kultu tyranobójców i nowych aspektów jej legendy.

Jak już wspominałem, Tukidydes w VI 53—54, mówiąc o fałszywych opiniach Ateńczyków co do sposobu obalenia tyranii, poświadczą istnienie antyalkmeonidzkiej wersji, przypisującej zasługę uwolnienia Aten od Pizystratydów tylko bohaterskiemu czynowi tyranobójców. Jednocześnie jednak występują u Tukidydesa pewne znamienne rozbieżności — z jednej strony historyk pragnie wykazać błahość czynu spiskowców i rolę Alkmeonidów (VI 54 i nn.), z drugiej strony sam pisze (VI 53), iż Ateńczycy dobrze wiedzieli, że tyrania w Atenach została obalona nie przez nich samych i Harmodiosa lecz przez Lacedemończyków⁷⁷.

Ekskurs o tyranii pojawia się w dziele Tukidydesa w momencie przedstawienia początków wyprawy sycylijskiej, kiedy to po wyruszeniu floty kontynuowano w Atenach dochodzenie w sprawie zniszczenia herm i profanacji misteriów i wysłano okręt „Salaminia” z nakazem powrotu Alcybiadesa, pociąganego do odpowiedzialności. Napięcie w mieście podnosił, zdaniem historyka, strach przed tyranią.

Afera misteriów i tajemnicze zniszczenie herm zostały powszechnie uznane w Atenach za dzieło oligarchów, dążących do zamachu poprzez tworzenie atmosfery strachu, niepewności i zamieszania. Przywódcy kół demokratycznych wystąpili zaś z atakiem na zamieszanych w te sprawy arystokratów, wykorzystując zajścia do rozprawy politycznej z niechętnymi demokracji politykami⁷⁸. Obawa przed tyranią to strach przed wpływowymi

⁷⁴ Por. W. R. Connor, op. cit., s. 67 nn. oraz 90 nn. Zob. też O. Reverdin, *Remarques sur la vie politique d'Athènes au V^e siècle*. „Museum Helveticum” t. II. 1945, s. 201—212.

⁷⁵ Por. M. H. Hansen, *The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth Century B. C. and the Public Action against Unconstitutional Proposals*, Odense 1974, s. 15 nn.

⁷⁶ Por. G. Grossmann, *Politische Schlagwörter aus der Zeit des Peloponnesischen Krieges*, Zürich 1950, s. 48 nn.

⁷⁷ W sprawie relacji Tukidydesa zob. literaturę cytowaną w przypisach 35 i 36 oraz K. Ziegler, *Der Ursprung der Exkurse im Thukidydes*, „Rheinisches Museum für Philologie” NF t. LXXVIII, 1929, s. 58—67.

⁷⁸ Por. D. M. Lewis, *After the Profanation of the Mysteries*, [w:] *Ancient Society and Institutions Studies Presented to Victor Ehrenberg on His 75th Birthday*, Oxford 1966, s. 177—19; O. Aurenche, *Les groupes d'Alcibiade, de Léogoras et de Teucros. Remarques sur la vie*

politykami arystokratycznymi, pragnącymi obalić demokrację, podtrzymywany przez ich demokratycznych przeciwników. Mogli oni przypominać czyn tyranobójców jako założycieli ateńskiej isonomii (co pokrywało się z popularną wersją wydarzeń, korygowaną przez Tukidydesa od VI 54) a jednocześnie wskazywać na fakt, że nawet czyn spiskowców nie uwolnił Aten od tyranii (o czym mówi historyk w VI 53). Wygrywając obawy przed tyranią, próbowali więc przywódcy demokratyczni niszczyć wpływy arystokratów, a zarazem nadać nowy wyraz legendzie tyranobójców.

O popularności postaci Harmodiosa i Aristogejtona i zasięgu ich legendy w okresie wojny peloponeskiej świadczy też Arystofanes, u którego, jak wyżej wspominałem, znajdują się cytaty z „Harmodiou melos”. Pewien fragment z „Os” (wystawione na Lenajach 422 roku) dobitnie wskazuje na posługiwanie się tymi motywami przez propagandę demokratyczną.

Scena w w. 1174 i nn. zawiera ironiczny opis przygotowania do fikcyjnego sympozjonu, przy którym będzie się także śpiewać scholia. Bdelykleon (imię to oddał polski tłumacz, S. Srebrny, przez Mierzikleon) pragnie zacząć właśnie od „Harmodiou melos” (w. 1224—1225) i udając Kleona cytuje: „Nigdy jeszcze nie rodził się w Atenach” (przekład S. Srebrnego). Philokleon (w przekładzie S. Srebrnego — Lubokleon) kończy zdanie: „taki łotr zatracony, taki złodziej”, na co Bdelykleon (reprezentujący wcześniej Kleona, odwołującego się do kultu tyranobójców) wpada w oburzenie i zgorzzenie upominając, że przecież za takie żarty grozi kara, do której doprowadzi właśnie Kleon („Na śmierć cię zakrzyczy/powie, że cię pogiębi, że cię zniszczy zgubi/i wypędzi z tej ziemi”). Scena ta świadczy, że w latach dwudziestych V w. demokraci na czele z Kleonem szczególnie popierali i propagowali kult tyranobójców⁷⁹. Skoro zaś w scholiach ku ich czci Harmodios i Aristogejtton byli uważani za założycieli isonomii, to musiała ona nabrać w propagandzie demokratycznej nowego znaczenia — absolutniej równości politycznej, która stała się hasłem atrakcyjnym dla demosu popierającego Kleona i jego zwolenników.

To demokratyczne znaczenie isonomii poświadcza Platon w znanych miejscach „Państwa”, gdzie mowa jest o demokracji i odpowiadającym temu ustrojowi typie „człowieka demokratycznego”. Poszczególnym bowiem typom ustroju odpowiada u Platona określony typ człowieka i obywatela, na którym opiera się dana forma rządu. „Człowiek demokratyczny”, traktowany wprawdzie jako wynik ewolucji i produkt wyrażania się typu oligarchicznego (559D) to taki, w którym przeważał „pierzwiastek demokratyczny” (*demokratikon*). Oznacza to, że psychika takiej jednostki pozbawiona jest ładu i harmonii, dochodzą w niej do głosu najróżniejsze dążenia, pożądania i zachcianki, brak elementu wiążącego całość myśli, zachowań i działań. Człowiek taki, charakteryzujący się też brakiem kultury i wykształcenia (*apaideutos*) niczym nie potrafi się zająć, nie osiąga niczego dobrego, bo

politique athénienne en 415 avant J. C., Paris 1974 oraz F. Sartori, *Le eterie nella vita politica ateniese del VI e V secolo*, A. C. Roma 1967, s. 79 nn.

⁷⁹ W sprawie państwowego kultu tyranobójców zob. L. R. Farnell, *Greek Hero Cults and Ideas of Immortality*, Oxford 1921, s. 363; M. Ostwald, *The Prytaneion Decree Re-examined*. „American Journal of Philology” t. LXXII. 1954, s. 24—46.

też w istocie dążąc do wszystkiego nie dąży do niczego, prowadząc życie wewnętrznie puste, chaotyczne i świadczące o zepsuciu moralnym (560A—561D) zgodnie z charakterem tak własnym, jak i państwa demokratycznego, w którym przeważa właśnie taki typ ludzki.

Ten nazywany *demokratikos* człowiek określany jest też terminem *isonomikos aner* (561E), a nieco dalej Platon nie zostawia wątpliwości, że isonomia jest typowym dla demokracji wyrazem zepsucia obyczajów, chaosu i zła — także moralnego — świadczącego o zgubnym charakterze tego ustroju (563B). Polega więc ona na absolutnej, beznamiętnej i przez to błędnej a także zgubnej równości, która stała się zasadą postępowania szermierzy demokracji typu opisanego wyżej *isonomikos* (czy *demokratikos*) *aner*.

W „Państwie” krytykuje więc Platon demokratyczną isonomię, wywodzącą się z pierwszej wyodrębnionej przez niego gdzie indziej (Prawa 757 i nn.) zasady równości, zakładającej arytmetyczne zrównanie wszystkich bez względu na ich naturę i *arete*. Wyraźne powiązanie isonomii z demokracją świadczy o tym, że w czasach Platona była ona hasłem atakowanych przez niego demokratów. Nie jest to jednak jedyna koncepcja isonomii, pojawiająca się w poglądach politycznych Platona.

W liście siódmym⁸⁰ Platon maluje obraz złych stosunków na Sycylii, charakterystycznych nie tylko dla momentu po śmierci Diona ale i dla okresu jeszcze wcześniejszego. Filozof daje też własną ocenę i wytłumaczenie przyczyn tego stanu rzeczy (326). Wskazuje na brak stabilności rządów we wszystkich *poleis* sycylijskich, na ustawiczną zmienność form ustrojowych (*metabole politeias*) i tłumaczy te zjawiska, powiązane też z zepsuciem obyczajów i złym stanem moralnym obywateli, głównie zbytkiem i bogactwem w którym od dawna żyje ludność Sycylii. Grecy na Sycylii żyją ciągle, zdaniem Platona, w złych ustrojach. Panuje na przemian tyrania, oligarchia lub demokracja nie zapewniająca ładu, właściwego rozwoju, spokoju i nie gwarantuje poszanowania praw. Brakuje bowiem ciągle *isonomos politeia* określonej dodatkowo jako *dikaios* (sprawiedliwa). Przymiotnik *isonomos* określa więc po pierwsze dobrą, właściwą politeję chroniącą przed upadkiem politycznym i moralnym, opierającą się zaś na szacunku dla mądrych praw. Po drugie zaś *isonomos politeia* to forma ustroju przeciwstawiona wyraźnie trzem innym — oligarchii, tyranii i demokracji.

Dalej w tym samym liście (336D) Platon zwraca się do zwolenników i przyjaciół Diona z radami, jak mają osiągnąć stan rozwoju całej Sycylii. Chodzi tu o zasiedlenie wyspy osadnikami greckimi, którzy powinni być zebrani praktycznie z całej Grecji. W nowo zakładanych miastach trzeba zaś wprowadzić isonomię. Będzie to właściwe spełnienie zamierzeń i idei Diona, który starał się ugruntować na Sycylii wolność (*eleutheria*) i dać obywatelom najlepsze prawa (*aristoi nomoi*). Znow więc isonomia w tym miejscu, w przeciwieństwie do demokratycznej isonomii z „Państwa”, opiera się na przestrzeganiu praw i gwarantuje stan ładu i harmonii. Jest więc

⁸⁰ Nie sposób tu wdać się w całą dyskusję dotyczącą autentyczności tego listu. Swoje stanowisko sformułowałem na innym miejscu: W. Lengauer, *Greek Commanders in the 5th and 4th Centuries B. C. Politics and Ideology. A Study of Militarism*, Warszawa 1979, s. 132 nn. (tamże literatura i omówienie poglądów).

ona czymś zupełnie innym niż ustrój demokratyczny, którego symbolem i wyrazicielem jest *isonomikos aner*. Mamy tu do czynienia z inną, niedemokratyczną koncepcją isonomii i, co bardzo ważne, znów przeciwstawioną przez Platona także tyranii.

Omawiany tu *passus* siódmego listu zaczyna się od ogólnego stwierdzenia Platona, że należy na Sycylii zapobiegać rządóm tyrańskim. Nie powinna ona być rządzona *úr' ávθρώποις δεσπόταις* lecz przez prawa (*ὑπὸ νόμοις*). Podobnie jak przy wcześniejszej analizie tego pojęcia uderza tu wyraźne podkreślenie pierwszego warunku koniecznego dla wprowadzenia isonomii — obalenie tyranii, która nie respektując *nomoi* jest sprzeczna z ideą isonomii (bardzo tu daleką od jakiegokolwiek związku z demokracją).

Isonomia w kontekście politycznym pojawia się jeszcze u Platona w dialogu „Meneksenos”. Trzeba tu zaznaczyć, że autentyczność tego pisma bywała nieraz kwestionowana, choć obecnie raczej nie ma już wątpliwości co do autorstwa Platona⁸¹. Jest to jednak dialog dziwny i budzący liczne wątpliwości nie tylko przez liczne anachronizmy i niezrozumiałe uczynienie Sokratesa uczniem Aspazji, ale też przez niejasne dziś dla nas aluzje literackie i daleką od jednoznaczności tendencję ogólną. Podstawową jego częścią jest *epitaphios logos* Sokratesa, który zresztą wygłasza tylko mowę, jakoby autorstwa Aspazji, wyuczoną przez niego na pamięć. Mowa ta zawiera w istocie krótki rys historii Aten, a raczej obraz ich rozwoju politycznego od wojen perskich do wojny korynckiej, z elementami tak pochwały jak i krytyki ateńskiego ustroju państwowego.

Z jednej strony jest więc zapewne „Meneksenos” krytyką współczesnych Platonowi szkół retorycznych⁸² i w ogóle atakiem na retorykę. Z drugiej jednak jest pismem politycznym, w którym najważniejszym bodaj motywem jest przeciwstawienie wyidealizowanych stosunków politycznych Aten z okresu początków V wieku późniejszej demokracji⁸³.

Ustrój (*politeia*) Aten jest przez Sokratesa określony jako właściwie arystokracja, a z nazwy tylko demokracja. Arystokratyczność ustroju ateńskiego polegać ma na tym, że *plethos* nadaje w państwie urzędy i władzę tym tylko, którzy są uważani za najlepszych (238D). Bez trudu dostrzec tu można, śladem licznych komentatorów „Meneksenosa”, ironię Platona ale zarazem i jego rozumienie arystokratycznej formy ustroju. Występuje ona wtedy, gdy właśnie *archas kai kratos* posiadają najlepsi w państwie. Ironia Platona to podkreślenie, że lud ateński nadaje je tym, których sam za najlepszych uważa (*τοῖς ἀεὶ δόξαντι ἀρίστοις εἶναι*), a więc niekoniecznie tym naprawdę (według Platona) najlepszym. Podkreśla to Platon dobitniej wskazując, że rządzić może w Atenach każdy uważany za *agathos* i *sophos*. Gdyby było tak naprawdę, a nie tylko w mylnej

⁸¹ I w tym wypadku odsyłam tylko do nowszej literatury zbierającej całość dyskusji:

I. von Loewenciau. *Der platonische Menexenos*, „Tübinger Beiträge zur Altertumswissenschaft” t. XLI Stuttgart 1961. W sprawie *oratio funebris* Aspazji — Sokratesa zob. też W. Loraux, *L'invention d'Athènes. Histoire de l'oraison funèbre dans la cité classique*, Paris 1981, s. 268 nn.

⁸² Por. P. Wendland, *Die Tendenz des Platonischen Menexenos*, „Hermes” t. XXV, 1890, s. 186 nn.

⁸³ Tamże, s. 187 nn. oraz Ch. H. Kahn, *Plato's Funeral Oration: The Motive of the Menexenos*, „Classical Philology” t. LVII, 1963, s. 223 nn.

opinii *plethos* ateńskiego, to ustrój ateński byłby arystokracją w rozumieniu Platona bez zabarwienia gorzkiej ironii, bo też widzi filozof w państwie ateńskim wiele cech pozytywnych, decydujących o jego wielkości. Akcentuje on eugeneję Ateńczyków, powtarzając znany od Herodota po Isokratesa motyw ideologii ateńskiej — przekonanie o autochtoniczności mieszkańców Attyki. To ich pochodzenie zapewnia równość z urodzenia (*isogonia*, 238D-E). Właśnie *isogonia* Ateńczyków wyklucza tyranie jako formę ustroju w państwie i zapewnia *isonomię* (239A). *Isogonia* wynika z natury (*kata physin*) a na niej opiera się *isonomia* według prawa (*kata nomon*), przeciwstawiona przez Platona tyranii i oligarchii. *Isonomia kata nomon* jest więc dla Platona cechą dobrego ustroju arystokratycznego, w którym władzę sprawują rzeczywiście *aristoi*. Trudno nie dostrzec tu związku z platońską *isonomią* z VII listu.

Isonomia i *isonomikos aner* z „Państwa” to przedstawienie i krytyka koncepcji demokratycznej równości politycznej, prowadzącej do upadku państwa. Jest to atak na idee polityczne demokracji ateńskiej ukształtowane, jak wskazywałem wyżej, w okresie wojny peloponeskiej lub krótko przed jej wybuchem. *Isonomia* z VII listu i „Meneksenosa” to dawny ideał arystokratyczny rządzonego przez *nomos* państwa, w którym nie może pojawić się tyran, a równość rozumiana jest zgodnie z zasadą proporcjonalnej *isotes*, wytłumaczonej najlepiej przez Platona w cytowanym miejscu „Praw”.

Ten dawny ideał arystokratycznej *isonomii* przetrwał więc aż po wiek IV mimo przejścia tego hasła także przez demokratów, którzy nadali mu nowe znaczenie. Zmiana charakteru koncepcji *isonomii* przez demokratów nie doprowadziła jednak do zatarcia jej pierwotnego znaczenia a spowodowała tylko równoległe istnienie dwóch pojęć politycznych, którymi posługiwali się tak demokraci, jak i ich przeciwnicy, odwołując się do różnych całkiem treści.

Владзимеж Ленгауэр

ИСОНОМИЯ

Статья является попыткой систематически изложить историю политического лозунга „исономия”, появляющегося в политической борьбе и концепциях, относящихся к общественному и государственному строю Греции конца VI века и по IV век до нашей эры. Он сочетается с принципом равенства, выражаемым также терминами „исон” и „исотес” и отвечает, по мнению автора, разному содержанию в зависимости не только от момента, в котором появляется, но и от политических стремлений выдвигающих их кругов и авторов.

Многократно уже рассматривавшаяся „дискуссия по общественному и государственному строю” у Геродота (III 80—82) указывает на аристократическое содержание, таящееся за программой *исономии*, сформулированной персидским аристократом и участником заговора против магов, Отанесом. Сам факт дебатов в кругу заговорщиков автор считает истинным, так как сообщение это носит следы концепции самийской аристократии, выдвигающей лозунги *исономии* против власти тирана. Следовательно, автор указывает на антимонархическую и аристократическую окраску этого лозунга у Геродота, но вместе с тем и на роль *исономии* в борьбе аристократии

против тирании конца VI в. до н.э. Таким образом автор толкует исономию во фрагменте Алкмайона из Кротона (начало V в. до н.э.) и в песне о тираноубийцах, происходящей с конца VI в. до н.э. из Афин. Геродот ссылается на давние аристократические концепции, во время, когда в тридцатые годы V в. до н.э. выступали радикальные демократические концепции, которые Геродот не одобрял.

Указывая на аристократический и антитиранский характер рассматриваемого лозунга в первой половине V века до н.э., автор полагает, что новое, радикально демократическое значение абсолютного равенства, исономия приобретает только во время пелопонезской войны, о чем свидетельствует место в тексте Фукидида (III 82,8). У того же автора можно обнаружить, однако, и давнее, аристократическое понимание исономии, о чем свидетельствует определение беотийской олигархии как „исономос” и противопоставление ее „династий” (III 62,3—4). При анализе радикальной концепции исономии, понимаемой в демократических кругах как принцип абсолютного равенства, автор указывает также на сдвиг политических тенденций афинского культа тираноубийцев, который в период пелопонезской войны становится элементом пропаганды демократов.

Автор указывает на критику демократической концепции исономии у Платона. Но и у этого философа также присутствует давняя аристократическая исономия, направленная главным образом против тиранов (письмо VII и диалог „Менескен”). Это ясно отвечает совершенному Платоном разграничению двух равенств — абсолютного и пропорционального, причем лишь последнее правильное и справедливое (Законы 757 А—С).

Итак, происходящая первоначально из кругов аристократии концепция исономии, обозначающая состояние согласия полиса, управляемого законами, гарантирующими гражданам пропорциональное по общественному положению участие в делах государства, сохранила такое значение вплоть по четвертый век до нашей эры. Вместе с тем, однако, начиная с периода пелопонезской войны, появлялось другое, вполне эгалитарное понимание этого лозунга демократами. Под одним и тем же понятием, стало быть, подразумевались две отличные политические концепции.

Włodzimierz Lengauer

ISONOMIA

Nous avons tenté, dans cet article, de systématiser l'histoire d'*isonomia*, notion politique qu'on rencontre en Grèce dans les luttes politiques et les conceptions de la structure de l'Etat, depuis la fin du VI-e siècle jusqu'au IV-e av. J. C. Ce terme se rapporte à l'idée d'égalité, exprimée par *ison* et *isotes* et comprend, selon nous, diverses significations relatives non seulement au moment historique où il apparaît, mais encore aux tendances politiques des cercles et des auteurs qui l'utilisent.

La "discussion sur le système" d'Hérodote (III 80—82), maintes fois débattue, dévoile les idées aristocratiques contenues dans le programme de l'isonomie formulé par Otanès, aristocrate persan et membre de la conjuration contre les mages. Nous estimons qu'en lui-même le fait de ces débats est véridique; toutefois ce message porte les traces d'une conception aristocratique samienne, proclamant des consignes isonomiques contre le pouvoir du tyran. Aussi indiquons-nous les significations anti-monarchiques et aristocratiques de cette consigne chez Hérodote et, en même temps la fonction de l'isonomie dans les luttes aristocratiques un extrait d'Alcmayon de Crotone (début du V—e s. av. J. C.) ainsi que dans la chanson contre la tyrannie de la fin du VI-e siècle av. J. C. C'est ainsi que nous interprétons des tyrannicides de la fin du VI-e siècle. Hérodote est le continuateur des anciennes idées aristocratiques, dans les années trente du V-e siècle, contemporaines des conceptions radicales démocratiques qu'il n'approuvait point.

Nous avons mis en lumière l'aspect aristocratique et antityrannique de l'isonomie dans

la première moitié du V-e siècle et nous considérons qu'elle emprunte une autre signification radicale, démocratique, celle d'une égalité absolue, pendant la guerre du Péloponèse, confirmée par un extrait de Thucydide (III 82,8). Néanmoins le même auteur entend encore l'isonomie comme un produit aristocratique, puisqu'il définit l'oligarchie béotienne comme *isonomos*, en l'opposant à la *dynastéia* (III 62.3-4). En analysant la notion radicale de l'isonomie, conçue dans les cercles démocratiques comme un principe d'égalité absolue, nous montrons comment la tendance politique du culte athénien des tyrannicides devient, à l'époque de la guerre du Péloponèse, un élément de propagande démocratique.

Nous signalons également Platon qui critique la conception démocratique de l'isonomie; néanmoins on trouve chez ce philosophe l'ancienne isonomie aristocratique dirigée contre les tyrans (lettre VII et dialogue Menexenos), ce qui correspond à la distinction qu'il fait entre deux égalités — l'égalité absolue et l'égalité proportionnelle — et ce n'est que cette dernière qui, d'après lui, est justifiée. (Lois 757 A-C).

Ainsi, la notion d'isonomie, qui puisait son origine dans les milieux aristocratiques et modelait l'harmonie de la polis, régie par des lois assurant aux citoyens une participation aux affaires de l'Etat proportionnée à leur position sociale, a conservé cette signification jusqu'au IV-e siècle av. J. C. Cependant à partir de la guerre du Péloponèse, une autre conception de l'isonomie était apparue chez les démocrates, une idée d'égalitarisme absolu. Une seule notion recouvrait ainsi deux conceptions politiques différentes.